

Głos Wielkopolski

Rok IV Nr 205 (1226) P Wydanie A B C

Poznań, środa 28 lipca 1948 r.

Cena 5 zł

DEPARTAMENT STANU przeciw gen. CLAY

Rewelacyjne tło rozmów berlińskich

Amerykane mają dość generalskiej polityki „silnej ręki”

W niedzielę odbyła się w Berlinie konferencja amerykańskiego gubernatora wojskowego w Niemczech gen. Clay'a, z ambasadorami Stanów Zjednoczonych w Moskwie i w Waszyngtonie oraz ekspertem departamentu stanu do spraw radzieckich, Bohlenem. Tematem rozmów była sytuacja w Niemczech. Wczoraj rozmowy w sprawie Niemiec prowadzone były w dalszym ciągu w Londynie. Udział w nich biorą uczestnicy niedzielnych rozmów w Berlinie, min. Bevin oraz przedstawiciele Stanów Zjednoczonych, którzy w tym celu specjalnie przybyli do Londynu.

Korespondenci prasowi w Berlinie podają sensacyjne szczegóły, dotyczące tła niedzielnej konferencji amerykańskiej w Berlinie.

Według relacji korespondenta Reutersa, konferencja została zwołana specjalnie w tym celu, by usunąć różnicę między koncepcją „polityki silnej ręki, wobec ZSRR, reprezentowanej przez Claya, a koncepcją departamentu stanu, który — widząc swą przegraną na terenie berlińskim — pragnie prowadzić politykę bardziej ustępliwą.

Charles Bohlen — zdaniem korespondenta — został wysłany specjalnie w tym celu. Obaj ambasadorowie — Douglas z Londynu i Bedell-Smith z Moskwy — przybyli by poinformować Claya o nastrojach, panujących w obu stolicach. Szczególnie wielką wagę przywiązuje się w dziennikarskich kołach Berlina do wizyty Douglasa, ponieważ W. Brytania uważana jest za państwo, które obok Francji stara się złagodzić politykę Claya.

Wczoraj wieczorem odbyła się konferencja prasowa dla małej grupy korespondentów w prywatnym mieszkaniu gen. Claya w Berlinie. Po powtórzeniu swych stałych zapewnień o dostawach lotniczych do Berlina, Clay oświadczył, że „Ameryka nie chce wojny” i że starać się będzie o załatwienie sprawy berlińskiej „w drodze dyplomatycznej”.

Podkreśla się tu, że Clay dał wymijające wyjaśnienie w sprawie stanowiska W. Brytanii wobec sytuacji w Berlinie. Gdy jeden z korespondentów zapytał Claya, czy nie uważa, że Amerykanie „ciągną” Anglików za sobą w ich polityce w sprawie Berlina — Clay odpowiedział wymijająco, że Anglikom mają trwać zamiar pozostania w Berlinie.

Korespondent powiedział na to: „Nie chodzi mi o to, czy Anglikom mają zamiar pozostać w Berlinie, tylko czy aprobują politykę amerykańską w sprawie berlińskiej z własnej i nie przymuszonej woli?”

Clay odmówił odpowiedzi na to pytanie. (API)

Wczoraj po południu rozmowy londyńskie były prowadzone z udziałem ministra Bevina. Innymi uczestnikami konferencji byli czołowy ekspert do spraw rosyjskich w departamencie stanu i rzeczoznawca spraw niemieckich w brytyjskim ministerstwie spraw zagranicznych. Wczoraj rano ambasador francuski w Londynie wziął udział w posiedzeniu brytyjsko-amerykańskich rzeczoznawców w sprawach Niemiec. Posiedzenie to odbyło się w brytyjskim ministerstwie spraw zagranicznych.

Brytyjski gubernator wojskowy w

Najwyższa rada obrony zebrała się w Atenach

Wobec niepowodzeń wojsk monarchistycznych na froncie, z inicjatywy generała van Fleet, kierownika sekcji wojskowej misji amerykańskiej, zwołano w Atenach najwyższą radę obrony narodowej. Głównym zadaniem rady ma być rozpatrzenie obniżenia dyscypliny w szeregach wojskowych, niewykonywania rozkazów dowództwa i nikłych wyników podjętych działań ofensywnych. (PAP)

De Gasperi „odbiera broń” Nowy pretekst do starych szykan

Prasa de Gasperi według wskazówek ministerstwa spraw wewnętrznych donosi o akcji odbierania broni, znalezionej rzekomo w fabrykach i przedsiębiorstwach.

Władze prowincjonalne zamieszczają fantastyczne notatki o odbieranej broni. Pod pretekstem tej akcji władze włoskie dokonują aresztowań uczestników strajku po zamachu na Togliattiego.

Ze wszystkich stron kraju napływają

Niemieczech przybędzie dziś samolotem do Londynu i udzieli ministrowi Bevinowi ostatnich informacji o sytuacji w Berlinie tak, że posłużą one do debaty nad sprawą polityki zagranicznej, która odbędzie się we środę zarówno w Izbie Gmin jak i Izbie Lordów. (P. R.)

Tajemną groty św. Prokopa odkryli młodzi studenci czescy

Pod katedrą świętego Prokopa w Píardze odkryta została tajemnicza grota w formie krzyża bizantyjskiego, w której według legendy miał mieszkać św. Prokop w XI wieku.

Delegaci młodzieży pracującej całego świata zbiorą się w Warszawie

W dniach od 8—18 sierpnia odbędzie się w Warszawie konferencja młodzieży pracującej całego świata. Z inicjatywy Światowej Federacji Młodzieży na całym świecie czynione są intensywne przygotowania do tej konferencji, na której będą dyskutowane problemy gospodarcze, zawodowe i inne, dotyczące najwyższych spraw młodzieży. (API)

Premier Marie ciągle bez gabinetu

Premierowi Marie nie udało się jeszcze ustalić składu nowego rządu francuskiego. Marie przeprowadza rozmowy z przywódcami partii socjalistycznej, republikańsko-ludowej i radykalnej. Nowy premier napotyka na poważne trudności w pozyskaniu przedstawicieli tych partii dla programu finansowo-gospodarczego Reynauda, który ma objąć tę funkcję ministra finansów.

Europa wyżywi się sama za 3 lata

Opublikowane sprawozdanie Międzynarodowej Organizacji do spraw żywności i rolnictwa stwierdza, że do roku 1950 produkcja żywności w Europie nie będzie jeszcze dostateczną dla wyżywienia wszystkich mieszkańców kontynentu. Jednym z zasadniczych powodów tego jest wzrost liczby ludności. Raport podkreśla, że jeśli chodzi o kraje zachodniej Europy, to nie należy liczyć się z wystarczającymi zbiorami oraz inwentarzem żywym, co najmniej do 1951 roku. (PAP)

wiadomości o nowych represjach i aresztowaniach. Według komunikatu ANSA, w prow. Florencja oddano pod sąd 57 osób, w tej liczbie wielu kierowników miejscowych Izby Pracy i wielu organizacji społecznych. (API) Dziennik „Unita” donosi, że policja włoska przeprowadza w dalszym ciągu aresztowania wśród działaczy związków zawodowych i wśród robotników, którzy brali udział w strajku protestacyjnym po zamachu na Togliattiego.

Amerykańska partia postępową Wallace'a uznaje granice na Odrze i Nysie

Walka Wschodu z Zachodem oznacza — śmierć

Ogłoszony w niedzielę program wyborczy amerykańskiej partii postępowej Wallace'a domaga się ostatecznego uznania przez rząd Stanów Zjednoczonych granicy zachodniej na Odrze i Nysie.

PUNKT TEN UMIESZCZONY ZOSTAŁ W PROGRAMIE PARTII, NA ŻĄDANIE POPIERAJĄCYCH JA KONGRESU SŁOWIAN AMERYKAŃSKICH, STOWARZYSZENIA „POLONIA” I „MIĘDZYNARODOWEGO STOWARZYSZENIA ROBOTNIKÓW”.

Konwencja amerykańskiej partii postępowej w Filadelfii uchwaliła poprawkę do programu partii, stwierdzającą, że „wojna między

Wschodem i Zachodem oznacza śmierć dla wszystkich i możliwość zapanowania w niektórych krajach faszystwu”.

Poprawka podkreśla, iż należy wzmocnić autorytet ONZ, by Organizacja ta stała się skutecznym środkiem współpracy między narodami. „Wierzymy wraz z Wallace'em, że między Stanami Zjednoczonymi i Związkiem Radzieckim nie ma nieporozumień, które winny być rozwiązane siłą lub zastraszaniem, nie ma sprzeczności, których nie można by uregulować drogą pokojowych rokowań.”

W sprawie Niemiec program partii postępowej domaga się: ściślejszej współpracy czterech mocarstw, przeprowadzenia denacyfikacji i demokratyzacji całych Niemiec, ukarania przestępców wojennych, przeprowadzenia reformy rolnej, dekartelizacji i nacjonalizacji przemysłu niemieckiego, odszkodowań dla ofiar agresji niemieckiej oraz podpisania traktatu pokojowego z Niemcami i wycofania wszystkich armii okupacyjnych. (API)

W nocy z niedzieli na poniedziałek zakończyła się konwencja partii postępowej. Ostatnimi punktami konwencji było przyjęcie programu wyborczego oraz wybór centralnego komitetu partyjnego.

W poniedziałek rozpoczął się w Filadelfii zjazd młodzieży ze Stanów Zjednoczonych, celem utworzenia organizacji młodzieżowej, popierającej Wallace'a. Na zjazd przybyło około 3 tysięcy delegatów. (PAP)

Ryż i bawełna w Polsce?!

Państwowy Instytut Naukowy Gospodarstwa Wiejskiego w Puławach prowadzi doświadczenia, nad uprawą ryżu i bawełny w Polsce. Doświadczenia zmierzają do wyhodowania roślin, które byłyby przystosowane do uprawy w naszym klimacie. Osiągnięte rezultaty pozwalają przypuszczać, że niektóre odmiany ryżu i bawełny będą mogły być uprawiane w Polsce. (P. R.)

Ceny w USA rosna — „pomoc” dla Europy maleje...

Prezydent Truman zwołał kongres by zatwierdził powrót do kontroli cen

Jednym z posunięć propagandowych w akcji przedwyborczej prez. Trumana, jest zwołanie prezeń w dniu wczorajszym posiedzenia kongresu. Prezydent zamierza zwrócić się do Izby Reprezentantów z projektem wprowadzenia ponownie kontroli cen i racjonowania żywności, tak jak to miało miejsce w czasie wojny.

Kroki te mają na celu zahamowanie wzrostu cen żywności, które ostatnio podniosły się do wysokości nienotowanej w historii Stanów Zjedn. Ogólnie przypuszcza się, iż Kongres odrzuci żądanie prezydenta Trumana.

Sprawa inflacji w Stanach Zjedn. łączy się również z sytuacją gospodarczą krajów europejskich, uczestniczących w planie Marshalla. Ponieważ fundusze przeznaczone na „pomoc” Europie w ramach planu Marshalla są wyznaczone, a ceny artykułów otrzymanych ze Stanów Zjedn. ustawicznie rosną — wartość programu pomocy stale spada.

Obserwatorzy europejscy z niepokojem oczekują wyników debat, obawia-

jąc się, że Kongres odrzucając politykę kontroli cen zada cios rządowi europejskim, korzystającym z pomocy amerykańskiej. (API)

Nie wolno strajkować Nowe instrukcje Mac Arthura godzą w świat pracy

Sztab Mac Arthura opublikował list gen. Mac Arthura do japońskiego premiera Ashida. W liście tym Mac Arthur rozkazuje natychmiastowe ponowne rozpatrzenie praw, dotyczące robotników i pracowników państwowych oraz przedsiębiorstw komunalnych i zabrania uczestniczenia w strajkach i innych formach konfliktów pracowniczych.

Jak donosi gazeta „Mainichi” robotnicy japońscy stanowczo protestują przeciwko ponownemu rozpatrzeniu ustawodawstwa robotniczego. Prezes japońskiego kongresu związków zawodowych oświadczył, że ponowne rozpatrzenie ustawodawstwa robotniczego jest zamachem na wszystkich pracujących. (API)

SOFULIS nadal u władzy

Agencja Reutersa donosi z Aten, że premier Sofulis, który w niedzielę oświadczył, że ma zamiar podać się do dymisji, postanowił po rozmowie z królem greckim sprawować w dalszym ciągu swe funkcje. (PAP)

„Po 19 latach pracy we Francji nie miałem własnej krowy dziś mam w POLSCE prosperujące gospodarstwo!”

— opowiada towarzyszom z Francji reemigrant śląski

Przebywająca w Polsce 11-osobowa wycieczka Polaków z Francji po zwiedzeniu Wystawy Ziem Odzyskanych we Wrocławiu, bawiła trzy dni na Śląsku, gdzie zwiedziła m. in. osiedle reemigrantów górników w Wilczym Gardle pod Gliwicami, wieś Wilawę pod Kątami, zamieszkałe przez polskich robotników rolnych, którzy wrócili w 1945 roku i w 1940 roku z Francji.

Szczególnie silne wrażenie — jak stwierdzają rodacy przybyli do Polski — zrobiło na uczestnikach wycieczki spotkanie z reemigrantami z Francji we wsi Wilawa, w której mieszka 24 rodziny byłych robotników rolnych. Mieszkańcy Wilawy zapoznali gości szczegółowo ze swymi osiągnięciami przy zagospodarowaniu tej wsi.

Założyli oni po powrocie z Francji spółdzielnię osadniczo-parcelacyjną. W 1946 roku mieszkańcy wsi posiadali łącznie jedną krowę, 6 koni i 8 wołów. Obecnie mieszkańcy Wilawy, prócz drobnego inwentarza posiadają 48 koni, 21 krow, woły oraz dwa traktory.

W bież. roku we wsi przeprowadzone są pomiary w celu wydzielenia gospodarstw indywidualnych gospodarstw, z których obszar każdego wynosić będzie od 8 do 10 ha.

„Po 19-letniej pracy we Francji — powiedział uczestnikom wycieczki jeden z gospodarzy, p. Talecki — nie miałem własnej krowy, dziś po dwóch latach mam już dobrze prosperujące gospodarstwo.”

Wycieczka odwiedziła także mieszkańców osiedla górników reemigran-

tów w Wilczym Gardle pod Gliwicami, którzy w rozmowach podkreślili stałą poprawę warunków materialnych. Zwracali oni również uwagę na doniosłość świadczeń socjalnych w górnictwie polskim i niespotykanym w żadnym z krajów kapitalistycznych jak też na starania o rozwój kulturalny robotników w Polsce.

Ze Śląska wycieczka Polaków z Francji udała się do Szczecina. (PAP)

Szajka zmołoryzowanych przemysłników na „rozmyślniach” w obozie

Delegatura Komisji Specjalnej w Szczecinie skierowała do obozu pracy na okres 2 lat E. Kuczkowskiego, S. Hessinga, T. Gołębia i C. Hassa. Oskarżeni zorganizowali w początku bieżącego roku szajkę przemytniczą, przemycając na teren Niemiec artykuły żywnościowe, przywożąc zaś z Niemiec artykuły techniczne i garderobę. Szajka przemytników dysponowała samochodami ciężarowymi. Przy zatrzymaniu w czasie przekraczania granicy, skonfiskowano około 300 kg słoniny oraz pewną ilość walut zagranicznych i garderoby. (PAP)

Z dziejów zdrady Szpiegował przed wojną na rzecz Niemiec dziś spotkała go zasłużona kara

W 1937 r. Wiktor Niedźwiecki, zam. we wsi Wydawa pow. rawickiego, w mieszkaniu swej siostry Chodźki, zam. Poznani, przy ul. Szamarzewskiego 47, nawiązał kontakt z podofic. zaw. W. P. Władysławem Wiśniewskim. Wkrótce po tym spotkaniu Wiśniewski zdezerłował i zbiegł do Niemiec.

W połowie 1938 r. do Niedźwieckiego zwrócił się sierżant Rospont ze Strazy Granicznej z propozycją dostarczenia wiadomości o ruchach wojsk niemieckich i ich przygotowaniach obronnych. Niedźwiecki posiadał przepustkę graniczną, gdyż uprawiał znajdującą się po stronie niem. ziemię swego brata. Zgodził się więc na współpracę i nawiązał łączność z agentami wywiadu niem. Władysławem Wiśniewskim i dr. Scholzem z Wrocławia. Spotkanie nastąpiło na niemieckiej placówce granicznej, gdzie Niedźwieckiemu zaproponowano znów współpracę z Niemcami. Propozycję przyjął i odtąd spotykał się z nimi kilka razy.

1939 r. w czasie pobytu w Białymstoku u siostry dr. Scholza, której wręczał 200 zł otrzymane dla niej od Scholza we Wrocławiu został aresztowany. Niedźwiecki oskarżony o szpiegostwo na rzecz Niemiec osadzony został najpierw w więzieniu w Bydgoszczy a następnie w więzieniu w Brześciu nad Bugiem, gdzie uwolniony go wojska niemieckie. Po wyjaśnieniu, za co został uwieziony, przewieziono go z wielkim szacunkiem samochodem do wsi rodzinnej Wydawy.

Jaką działalność na rzecz Niemiec rozwijał Niedźwiecki w czasie okupacji nie zdołano ustalić. Faktem natomiast jest, że w karcotece Urzędu Pracy była adnotacja, że jest on szpiegiem okręgu wojskowego Wrocław. Niedźwiecki został we wrześniu ub. r. aresztowany i obecnie stanął on przed Wojskowym Sądem Rejonowym na sejsji wyjazdowej w Rawiczu.

W toku przewodu sądowego Niedźwiecki przyznał się do kontaktów z dr. Scholzem i Wiśniewskim, agentami wywiadu niemieckiego, lecz twierdził, że przewożąc dla nich pieniądze do Polski, nie wiedział, że Scholz i Wiśniewski są agentami wywiadu niemieckiego. O szczegółach tych dowiedział się rzekomo dopiero w czasie okupacji.

Sąd jednak tym twierdzeniem nie dał wiary, gdyż z telegramu wysłanego w r. 1940 przez gestapo we Wrocławiu do prok. Sądu Ludowego w Berlinie — gdy Niedźwiecki zatrzymany został — wynika jasno, że Niedźwiec-

Chór dzieci czeskich w Szczecinie zbiera brawa za „Krakowskie wesele”

Na specjalne zaproszenie ministra kultury i sztuki Dybowskiego, przybył do Polski chór dzieci czeskich w Pradze, składający się z 80 osób obojga płci, w wieku od 7 do 14 lat. Zostali oni zaangażowani przez rozgłośnie praską, brali również udział w filmie „Sen Wielkanocy”, który otrzymał pierwszą nagrodę na festiwalu we Włoszech. Dzieciom towarzyszy 12-osobowy zespół opiekunów, przedsta-

wicielami ministerstwa propagandy i lekarzem na czele.

Po przyjeździe do Szczecina pierwszy ich występ był poświęcony robotnikom huty Stożczyn, o której tak wiele słyszeli. Na koncert ten zebrała się bardzo liczna publiczność, która powitała młodych wykonawców kwiatami. Chór odśpiewał pieśni czeskie i polskie. Szczególny entuzjazm wzbudziła wykonana po polsku piosenka „Krakowskie wesele”. (P. R.)

Uroczystości ku czci błog. Czesława wielkiego syna ziemi śląskiej

Dziś Wrocław uczci uroczystością pamięć wielkiego syna ziemi śląskiej błog. Czesława. Dominikanin Czesław, rodem ze Śląska opolskiego zjawiał się we Wrocławiu na początku XIII wieku. Działał początkowo w kościele św. Marcina, następnie zaś do końca swego życia w kościele św. Wojciecha, w którym został też pochowany. Kościół ten niestety został bardzo zniszczony, nie mniej nawet w dzisiejszym stanie

jest cennym zabytkiem architektury średniowiecznej. Ocalał natomiast grób błog. Czesława i pozostał najprzedniejszym sanktuarium ziemi wrocławskiej. Uroczystości związane z uczczeniem pamięci błog. Czesława, rozpoczyna się procesją, która wyruszy z kościoła św. Krzyża i podążając śladem działalności Błogosławionego, uda się do kościoła św. Wojciecha, w którym odbędzie się solenna suma. (API)

W czwartą rocznicę śmierci Findera i Fornalskiej zasłużonych bojowników robotniczych

Wczoraj minęła czwarta rocznica śmierci P. Findera i M. Fornalskiej, czołowych działaczy PPR, zamordowanych przez Niemców w 1944 r. FINDER sprawował w czasie okupacji stanowisko sekretarza generalnego PPR, po śmierci Nowotki, pierwszego sekretarza partii i rozwinął na tym stanowisku niestrudzoną działalność. Jest

on jednym z autorów deklaracji programowej PPR. M. Fornalska była jedną z najwybitniejszych działaczek PPR i przez pewien czas redaktorką podziemnej „Trybuny wolności”.

26 lipca 1944 r. FINDER i Fornalska zostali rozstrzelani podczas likwidacji Pawiaka. Zamordowanie tych wybitnych działaczy poprzedzone było 8-miesięcznymi torturami w gestapo.

Wczoraj o godz. 18 w sali Domu Klubowego Bezpieczeństwa Publicznego w Warszawie odbyła się uroczysta akademii, poświęcona 4 rocznicy śmierci zasłużonych działaczy robotniczych. (P. R.)

Przebieg zniw

W wyniku przyspieszenia akcji zniwnej, przystąpiono już do sprzętu żyta oraz koszenia zbóż jarych i pszenicy ozimej. W województwach centralnych żyto zostało skoszone w granicach od 70—90%, w powiatach podgórskich 15—40%. Tegoroczne żniwa w woj. warszawskim należą do najlepszych. (P. R.)

PRZYJACIEL

tygodnik dla starszych dzieci i młodzieży

Co tydzień ciekawe opowiadania bogato ilustrowane. Artykuły z dziedziny techniki, wynalazków, historii, przyrody

Czytajcie i rozpowszechniajcie „PRZYJACIELA”

Cena egzemplarza 15 zł.

Numeracja miesięczna 40 zł

55a

Konto P. K. O. 1-4695

Marshallowscy ministrowie rozpoczęli obrady pod znakiem rozbieżności

Wczoraj rozpoczęła się w Paryżu konferencja ministrów spraw zagranicznych 16 państw marshallowskich. Główne punkty porządku dziennego są następujące:

1. Rozdział kredytów otrzymywanych w ramach planu Marshalla.
2. Warunki spłacenia części pomocy amerykańskiej, mającej charakter pożyczki.
3. Zacieśnienie współpracy między państwami marshallowskimi.

Dziennik „Ce Soir” w komentarzu do konferencji podkreśla, że w sprawie ostatniego punktu porządku dziennego zarysowuje się głęboka różnica zdań między państwami marshallowskimi a Stanami Zjednoczonymi, ujawniająca się ze szczególną siłą zwłaszcza między Anglią a USA. Między obu państwami — pisze „Ce Soir” — istnieją głębokie sprzeczności interesów które doprowadzić mogą do całkowitego zniewolenia planu Marshalla. (PAP)

4 kolumny wojsk brytyjskich maszerują ku siłom głównym powstańców na Malajach

Wojsko i policja brytyjska w dalszym ciągu przeprowadzają operacje wojenne przeciwko powstańcom na Malajach. Ubiegłej nocy toczyły się walki w prowincji malajskiej Johore. Po odparciu ataków Malajczyków, policja brytyjska ścigała ich, używając samolotów.

Wojska brytyjskie przy pomocy lotnictwa i artylerii rozpoczęły zakrojone na wielką skalę działania wojenne przeciwko malajskiemu ruchowi

wyzwoleńcemu. Oddziały brytyjskie kierują się na południe od Kuala Lumpur — stolicy Malajów przy głównej szosie na północ od Singapora.

O sile malajskiego ruchu wywoleńczego świadczy fakt, że do ataku ruszyły cztery kolumny wojska z czterech różnych kierunków. Dotychczas jeszcze nie doszło do spotkania z głównymi siłami powstańców.

Równocześnie rozpoczęła się wczoraj inna poważna operacja wojsk brytyjskich na północ od innego ważnego miasta. Kuala Lipts. Operacja ta ma na celu odciążenie obleganego przez powstańców garnizonu brytyjskiego w miejscowości Gua Musang. Poprzednie uświelenia przyjsia z pomocą temu garnizonowi spełziły na niczym, ponieważ kolumna brytyjska posuwająca się w tym kierunku wpadła w zasadzkę powstańców. Jeden major brytyjski i 5 żołnierzy zostało zabitych. (API)

Francuzi zarządzili demontaż 38 zakładów przemysłu precyzyjnego w Niemczech pld.

Francuskie władze okupacyjne wydały zarządzenia natychmiastowego rozpoczęcia demontażu 38 zakładów przemysłu precyzyjnego.

Władze niemieckie, które dotychczas opierały się tym krokom, zwróciły się do władz anglo-amerykańskich o pośrednictwo i pomoc w celu choćby częściowego cofnięcia tego zarządzenia.

Władze francuskie jednak odrzuciły wszelkie próby obcej interwencji w ich strefie i zażądały od władz Badenii i poł. Wirtembergii wzgl. Palatynatu respektowania wydanego zarządzenia.

Należy przypomnieć, że w najbliższych tygodniach ma dojść do scalenia trzech stref zachodnich i do tego czasu akcja demontażowa w strefie francuskiej musi być ukończona. Władze niemieckie podkreślają, że demontażem objęty jest niemal cały przemysł zegarmistrzowski i instrumentowy precyzyjnych, który w ten sposób pozbyłby się najcenniejszych maszyn, precyzyjnych obrabiarek itd. i innych urządzeń.

Równocześnie w strefie francuskiej jako pierwszy krok scalenia gospodarczego z Bizonią zniesiono obowiązek reglamentacji wszystkich artykułów za wyjątkiem chleba, cukru, mięsa, tłuszczów, kakao, ziemniaków, papierosów, tytoniu oraz spirytuali. (ZAP)

Film o Szczecinie kręcą Czesi

Do Szczecina przybyła grupa czechosłowackich filmowców ze znanym reżyserem Svarcem na czele. Filmowcy czechosłowaccy nakręcą w Szczecinie średniometrażowy film dokumentarny na temat „Szczecin — port narodów słowiańskich”. Goście czescy zatrzymają się przez dwa miesiące na Pomorzu i zwiedzą kilka miejscowości nadmorskich. (P. R.)

Beczala będzie „beczał” 13 lat za szpiegostwo tajemnic państwowych

Rejonowy Sąd Wojskowy w Katowicach rozpatrywał sprawę Beczala Jerzego, b. kierownika działu personalnego w zakładach chemicznych „Czar-na Huta” w Tarnowskich Górach. Akt oskarżenia zarzucał Beczale uprawianie szpiegostwa oraz nielegalne przechowywanie broni.

Jak ustalił przewód sądowy, osk. Beczala gromadził dokumenty stanowiące tajemnice państwowe, a dotyczące spraw personalnych i organizacyjnych

przedsiębiorstwa państwowego „Czar-na Huta”, z których część usiłował wywieźć za granicę.

Beczala został schwytany na granicy polsko-czechosłowackiej, gdzie usiłował przekroczyć granicę, przemycając ważne dla państwa dokumenty. W wyniku rozprawy oskarżony skazany został na karę 13 lat więzienia, 5 lat utraty praw obywatelskich i konfiskatę mienia. (PAP)

Wałbrzych żegna wojska radzieckie

W Szczawnie-Zdroju odbyło się uroczyste pożegnanie gen. Batowa, dowódcy garnizonu radzieckiego, opuszczającego Wałbrzych. W pożegnaniu brali udział przedstawiciele władz powiatowych, partii politycznych oraz przodownicy-górnicy, którzy wręczyli generałowi posążek, górnika wykuty w węglu.

Przed odjazdem gen. Batow wystąpił na ręce przewodniczącego MRN pismo

następującej treści: „Opuszczając Wałbrzych, jeszcze raz serdecznie dziękuję za okazywaną w czasie długoletniego pobytu, pomoc i współpracę garfionów wojsk radzieckich i mnie osobicie. Proszę uprzejmie przekazać moje pozdrowienia przywódcom politycznym, partii oraz organizacjom społecznym miasta i powiatu za przyjaźnielską współpracę, okazywaną armii radzieckiej. Do widzenia, drodzy przyjaciele radzieckiego narodu i radzieckiej armii.”

Podpisano: dwukrotny bohater Związku Radzieckiego, Delegat Rady Najwyższej ZSRR, gen. płk. Batow. (API)

Cedula gieldy zbożowo-towarowej w Poznaniu

z dnia 26 lipca 1948 r.

Ceny rozumieją się za towar zdrowy, suchy, przeciętnej jakości handlowej za 100 kg w handlu hurtowym, franko wagon st. zak. d. w woj. poznań.

Standardy: Pszenica 748 g/l (127,1 f. h.), żyto 675 g/l (115,0 f. h.), jęczmień 653 g/l (114,6 f. h.), owies 440 g/l (73,3 f. h.).

Pszenica 3600, żyto 2400, jęczmień 2400, jęczmień ozimy 2200, owies 2400, gryka 4700 do 4900, prosno 3300 do 3600.

Mąka pszenna 70% 5500, mąka żytnia 80% 3150, mąka ziemniaczana sup. 8000, kasza jęczmieńna 65% 4200, otręby pszenne 1800 do 2000, otręby żytnie 1300 do 1500, otręby jęczmieńne 1100 do 1200, otręby kukurydziane 1100 do 1200.

Seradela 4800 do 5200, tubin gorzki 3800 do 4100, tubin niegorzki 4200 do 4500, rzepak ozimy 6500 do 7000, siewki lniane 17 500 do 18 000, gorczyca 7300 do 7800.

Makuchy lniane w taflach 3900 do 4000, makuchy rzepakowe w taflach 2100 do 2200, śrut lniany 3100 do 3300, śrut rzepakowy 2000 do 2100, siano prasowane 675 do 775, słoma prasowana 550 do 600.

Kapusta 1100 do 1300, ziemniaki-rychliki 750 do 950, wiśnie 7000 do 8000, jagody czarne 4900 do 5400.

Olej lniany 65 000 do 70 000, olej rzepakowy 33 000 do 35 000.

Tendencja i obroty: spokojne.

**! LATEM WĘGIEL ZAKUPIONY !
ZIMĄ - JAKBY ZNALEZIONY !**

70-475

„Trzeba, aby świat o tym wiedział”

Dzień był słoneczny, upalny, pierwszy dzień prawdziwego lata w tym roku. Już z godzinę chyba chodziłem w grupie dziennikarzy po pawilonach Wrocławskiej Wystawy, podziwiając iluminowane wykresy, kompozycje rzeźbiarzy i malarzy, urywki taśmy filmowej, rzucające na ekran ten czy inny szczegół naszej 3-letniej pracy nad zagospodarowaniem zachodu, fotoryzmy przemawiające językiem uchwyconej na gorąco rzeczywistości... Nie odczuwałem zniechęcenia i to właśnie wydało mi się dziwne. Zazwyczaj bowiem wędrowka zwłaszcza zbiorowa po wystawach czy targach już po kwadransie doprowadza do pewnego wewnętrznego zubożnienia: człowiek machinalnie przesuwa się dalej, a umysł tylko od czasu do czasu rejestruje jakiś szczególnie interesujący fragment.

Starłem się zgłębić przyczynę tego faktu i doszedłem do wniosku, że jest tak dlatego, ponieważ Wystawa a Ziem Odzyskanych a przynajmniej jej część problemowa tworzy jednolitą logiczną całość, chronologicznie i treściowo uporządkowaną. Jest on jakby opowiadaniem o tym wszystkim, co się tu działo ostatnio; jeżeli czasem cofa się wstecz poza okres trzeciecia, to czyni to w ten sposób, że nie zrywa ciągłości wątku opowiadania i tylko zaznacza głębią różnicę między obecną rolą i przeznaczeniem ziem nad Odrą i Nisą, a ich rolą i przeznaczeniem w przeszłości, gdy znajdowały się jeszcze w obrębie państwa niemieckiego.

Rozmowa z Szwedem

Na ten ostatni szczegół specjalną wagę zwrócił dziennikarz zagraniczny, który zresztą wyrażał się o wystawie w superlatywach. — Oto co np. powiedział mi szwedzki dziennikarz p. Birnbaum, obięzyswiat i poliglota, człowiek, który zwiędzał wystawę niemiecką we Wrocławiu w roku 1913:

„Co mnie uderzyło w waszej wystawie i co specjalnie się uwydatnia, kiedy próbuję sięgnąć myślą wstecz do wystawy niemieckiej — to przebijająca się na każdym kroku pokojowość waszych założeń w przywracaniu tym terenom pełnowartości gospodarce. Wam chodzi o to, by stworzyć taki przemysł, który by, mógł zaspakajać potrzeby codzienne żyjącego tu człowieka i któryby równocześnie poprzez eksport służył odbudowie Europy. Trzeba, aby świat o tym wiedział”.

Jak już wspomniałem, wystawa jest opowiadaniem, jest książką i to książką napisaną żywo, bo fascynującą. — Wykorzystano najnowocześniejsze środki techniczne. Wystawa przemawia do zwiedzającego swym rozmachem, pięknem artystycznej oprawy, ruchem, dźwiękiem i barwą. Pomysł nieraz kapitalny: ot np. zmiany w dośrodku społecznym ilustruje słupki wody w ogromnej probówce, podnoszący się w miarę zbliżania się ku końcowi planu trzyletniego.

Dla czytelnika poznańskiego ciekawym będzie dowiedzieć się, że pierwszą myśl tak właśnie pojętej wystawy zrodziła się tu u nas i to jeszcze w roku 1945 w Instytucie Zachodnim. Jej głównymi promotorami byli wiceminister Ziem Odzyskanych Leopold Gluck (wówczas wicedyrektor Izby P.H. w Poznaniu i red. Edmund Mencewski z Wydawnictwa Zachodniego.

W służbie pokoju

Trudno byłoby rozpisywać się o poszczególnych działach wystawy. By ją należycie ocenić, trzeba ją po prostu zobaczyć. Wspomnę tylko, że wystawa opowiada nam o zniszczeniach wojennych, wynoszących na wsi 27,5% budynków i urzędów, a 95% żywego inwentarza, sięgających w miastach olbrzymie sumy 7 miliardów przedwojennych złotych, wynoszących w komunikacji kolejowej 63% stanu przedwojennego, a w przemyśle od 40—100%. — Wystawa mówi dalej o zaludnieniu tych ziem 5,5 miliona Polaków —

o znaczeniu tych terenów dla podniesienia naszego dochodu społecznego — o nierozzerwalności Śląska jako całości geograficznej i gospodarczej i roli jego głównego produktu węgla dla odbudowy Europy — o Odrze, rzece słowiańskiej — o znaczeniu dostępu do morza i portów — o produkcji rolnej i przemysłowej naszego zachodu — o założeniach socjalnych polskiej polityki na tych ziemiach, polityki nastawionej na walkę o lepsze jutro świata pracy. Wystawa operuje wielu symbolami.

Takimi symbolami są też trzy łuki — kratownice i stalowa iglica na honorowym dziedzińcu wystawy. Te trzy łuki, przypominające postać zgiętego w trudzie człowieka, to trzy lata naszej pracy nad zespóleniem Ziem Odzyskanych z całością naszego państwa. Ta smukła choć 106 m wysoka iglica, zda się, że zawieszona w powietrzu — uplastycznia naszą wolę rozwoju środkami techniki, wrzniętej w służbę pokojowych ideałów.

J. B.

2000 km włóczęgi po Zachodnim Pomorzu

Monte Cassino i Szwajcaria Pomorza

Czy wlicie, gdzie warto pojechać na wakacje? Wlicie. — No, to posłuchajcie!

Przed chwilą minęliśmy miłe i czyste miasteczko Czaplunek położone na skraju rozsolonecznionej, niepokojąco wielkiej płaszczyny wodnej — jeziora Drawskiego (18 km długości i przeszło 70 km w obwodzie) i po kilku kilometrach jazdy asfaltową wstęgą szosy, zatrzymujemy się w Starym Drawsku. Droga biegnie wąskim przesmykiem między jeziorami. Parę metrów w lewo — szeroka, olśniewająca toń wodna; kilkanaście na prawo, poza wysoką ścianą ruin zamczyska — woda, woda...

Z lotu ptaka jeziora: Insko, Lubieszewskie, Siecino, Drawskie, Komorze, Piława, Przysieka, Wielim, Wierzchowo, Bobecino — rozciągnięte przeszło 100 km pasem w kierunku północno-wschodnim — wyglądają, jak przeogromna rzeka płynąca równoległe do wybrzeża Bałtyku, poprzerywana wyspami lasów, wydmiami pól, mokradłami — porośniętymi krzewami i bujnym zielskiem. Kultura rolna i sieć komunikacyjna znacznie zmieniły w ciągu wieków ten obszar. Ale kiedyś były to dzikie ostepy, zapewne niełatwe do przebycia, zwłaszcza, gdy wśród nielicznych dróg usadowił się ktoś w obronie.

Niewątpliwie droga z Czaplunki przez Białogród, dalej do Kołobrzegu — gdzie już za Bolesława Chrobrego (w r. 1000) istniało biskupstwo podległe metropolii w Gnieźnie — była już w średniowieczu ważnym szlakiem komunikacyjnym. Przecinała bowiem Pomorze Zachodnie z południa na północ. Odcinek jej biegnący przesmykiem w Starym Drawsku, mający wyjątkowo dogodne naturalne warunki obronne, stał się jednak dopiero znacznie później punktem o pierwszorzędym znaczeniu strategicznym. Wzmocniony warownym zamkiem bronił granic Polski od chwili, gdy ostatni z Piastów na tronie polskim — Kazimierz Wielki przeprowadził rewindykację ziem u północno-zachodnich kresów swego państwa, wykorzystując zamieszki w Brandenburżu. O fakcie tym pisze cytowany już przeze mnie na innym miejscu dr Józef Mitkowski, autor świetnej pracy o Pomorzu Zachodnim następująco:

— Jeszcze ważniejszą zdobycz (w zakresie rewindykacji) odniósł Kazimierz W., gdy wyszukując przejście na stronę antyluksemburską margrabię brandenburskiego Ottona i związaną z tym krokiem konie-

czność zabezpieczenia sobie, na wypadek agresji luksemburskiej spokoju od strony Polski, zdobył uzyskał (1368) od margrabię oddane Polsce Czaplunka, Drawska i Wacza. Polska uzyskiwała bezpośrednią terytorialną łączność z Pomorzem Zachodnim, przerywał się pomost Nowej Marchii, łączący Branden-



Zamek piastowski na przesmyku w Starym Drawsku

Fot. „Głos Wielkop.” E. Kitzmann

burgię z Krzyżakami i odcinający Pomorze Zachodnie od Polski. Ale dość już historii. Z tego co napisałem Czytelnik z łatwością przekona się, jak ważne znaczenie obronne miały Czaplunek, Drawsko i cała ta ziemia przywrócona Polsce, tamująca z jednej strony zachlanność Zakonu krzyżackiego, z drugiej Luksemburczyków — tworząca pomost pomiędzy Polską i Zachodnim Pomorzem.

Mijając dzisiaj te miejsca i patrząc na spokojną głębię jeziora — olbrzymią obramowaną przepięknym krajobrazem, warto uprzytomnić sobie, że myśl odzyskania Zachodniego Pomorza, której realizację podejmowano niegdyś na tej ziemi, doznała się urzeczywistnienia. W Polsce naszych dni Czaplunek i Drawsko wróciły znowu do roli malowniczych punktów na drodze wiodącej do Kołobrzegu. Liniami obrony stały się BAŁTYK, ODRA I NISA.

Na drawskim przesmyku czerwienią się cegła ruiny. Jeszcze wysoko, dumnie, wznoszą się ściany starego zamku, co ongiś był polskim Cassino. Biada nowym Krzyżakom, jeśliby odważyli się wyciągnąć zachlaną łapę ku polskiej ziemi!!!

Jakie tu prastare, jakie urocze kąty — co?

No dobrze — kłniecie mnie już po cichu — ale, cóż to ma wspólnego z wakacjami?

Aha! Więc tak: W Czaplunku — nie podłym mieście — w dzielnicy willowej jest pod dostatkiem wolnych pokoi. Duży hotel miejski — w sumie 28 pokoi dzierżawi Liga Kobiet. Zresztą, cały Czaplunek czeka na gości. Ryb w bród — powiat

Tam, gdzie rodzi się KOLUMNA ZYGMUNTA

W strzegomskich kamieniołomach wre praca

Strzegom. Niedaleko stąd leży oślawiony obóz koncentracyjny Gross Rosen — jedna z wielkich hitlerowskich fabryk śmierci, w której wymordowano dziesiątki tysięcy ludzi ze wszystkich krajów Europy.

Zatarły się na drogach ślady wydeptane codziennymi marszami więźniów. Rozwiał się koszmarny obóz.

Brzmi za to od rana do zmroku huk młotów i przeraźliwy zgrzyt świrdrów w kamieniołomach strzegomskich, w których rodzi się Kolumna Zygmunta dla odbudowującej się Warszawy.

Dziwna i wymowna ironia losu. Tu właśnie w Strzegomiu powstał pomnik hitlerowskiej pychy —

wielka „Siegeshalle”. Znajdują się tu opracowane z całą pruską pedanterią plany, sporządzone na wyraźny rozkaz największego w dziejach ludzkości — Adolfa Hitlera, który w swoich światoburczych rojeniach wymarzył wielki „Sieg” i chciał go utrwalić na wieki w dolnośląskim granicie, jak przedtem utrwalił swoje dojsię do władzy monumentalnym gmachem „Reichskanzlei” zbudowanym z tegoż granitu.

Budowa hali zwycięstwa nie wyszła poza ramy papierowego planu, nie zrealizowanego skutkiem druzgocącej klęski, jak wiele innych hitlerowskich planów.

Skończyło się niemieckie władanie na piastowskiej, Dolnośląskiej Ziemi.

Dziś w kamieniołomach w Strzegomiu pracują polscy robotnicy — nie więźniowie, nie jeńcy, lecz wolni ludzie na wolnej ziemi. Pracują tym ochotniej, że wykują z granitowego podłoża gigantyczny monolit na Kolumnę Zygmunta, zamówiony przed kilku tygodniami w Zjednoczeniu Kamieniołomów Z. O. w Świdnicy przez Komitet Odbudowy Warszawy.

Praca wre

Wyrabianymi w granicie schodami schodzi się 45 m w dół kamieniołomu. Na wielkiej płaszczynie skalnej uwiązają się robotnicy z młotami i świrdrami pneumatycznymi w rękach. Gęsta linia głębokich otworów wiertniczych wytycza kontury 12-metrowego monolitu, przyrośniętego jeszcze do podłoża skalnego.

Ryczą i zgrzytają świrdry. Kierowane pewnymi rękami wżerają się coraz głębiej w twardy granit. Huczą młoty pneumatyczne obrabiające potężny blok. Cały kamieniołom zda się drgać od huków, zgrzytów i świrdrów, odbijających się od skał wielokrotnym echem. Dziw, że robotnicy, uśmiechający się do nas, nie ogłuchli.

Nie mają zresztą czasu na zajmowanie się nami. Ciężka praca pochłania ich bez reszty. Zdają się nie widzieć niczego poza tą kolumną, która wykuta zostanie z obrabianego przez nich monolitu i stanie w Warszawie jako symbol niezniszczalnej żywotności miasta, skazanego przez wroga na zagładę.

Zermin — punktem honoru

Praca jest niezwykle ciężka, gdyż twardy granit niełatwo się poddaje obróbce, ale kamieniarze pracują uparcie i śpieszą się, bo postawili sobie za punkt honoru, że surowy monolit będzie dostarczony w terminie.

Młoty odrywają cał po cał blok od reszty skalnej ściany. Cały blok długości 12 m i szerokości 180x160 cm będzie ważył aż 45 000 kg. Samo wydostanie go na powierzchnię kamieniołomu nie będzie rzeczą łatwą i potrwa około 2 tygodni.

Transport monolitu do Warszawy, gdzie nastąpi jego obróbka, potrwa prawie miesiąc ze względu na wielkie trudności w przewiezieniu takiego kołosa.

Tymczasem w strzegomskich kamieniołomach wre wyteżona praca. W ryku świrdrów i huk młotów, w tumanach granitowego pyłu wyzwała się z jednolitego podłoża skalnego potężny monolit, z którego narodzi się smukła Kolumna Zygmunta.

Kilian Bytomski

TEATR. POLSKI. „Już nigdy nie skłamię”

jest nam obce, jego losy nie przejmują nas wcale. Szczególnie, wydała nam się przeżyca bohaterów niesympatycznymi. Cała ich moralność jest pyzakra. Nie zmienia tego ostatnie słowa męża, który w tym światku nie ztracił rudymentów etycznych. Nie współczujemy fabrykantowi, jego niepozbawionej sprytu „oferze”, mężowi wreszcie, który — mimo wszystko, co można by powiedzieć na jego obronę — postąpił po bandycku. Całe zaś rozważania moralne sztuki są dla nas wręcz nieznośnie płaskie i antypatyczne. Nie możemy współczuć bohaterom, tym samym zainteresowanie nasze gaśnie. Jest w sztuce coś z atmosfery Dulskich, traktowanych serio. Taka dulszczyzna jest zaś najstraszniejsza.

Niewątpliwie autor wykazał sporą zreczność teatralną, zawierając sensacyjną treść sztuki w utworze teatralnym o dwuosobowej obsadzie. Jak zwy-

kle w takich wypadkach telefon spełnia ważką rolę. Siłą rzeczy także wszystko dzieje się właściwie poza sceną, co nie byłoby wielką wadą, gdyby nie to, że sztuka jest słaba i nie wzrusza głębiej. To jest najgłówniejszy brak sztuki.

Z pewnością o wyborze jej zadecydowała jej „dwuosobowość”. Takie sztuki przydają się aktorom na gościnie występy. Są niekosztowne i nie ambarasujące.

Muszą być jednak specjalnie dobrze grane. Tu nie można zabłysnąć wystawą, ruchem na scenie, efektami zewnętrznymi. Tutaj trzeba „koncertowo” grać — na to nie ma rady.

Sztuki niestety „koncertowo” nie grano. Wydaje mi się, że role nie odpowiadały aktorom. Nie mówiąc już o zewnętrznych warunkach, które nie były idealne, także gra pozostawiała wiele do życzenia.

Janina Piaskowska nie była niestety pełną uroku, choć pozbawioną głębokich podstaw moralnych „paryżanką”. Jaka powinna być, by sztuka nie straciła sensu. Przekomarzenia jej, kłamstwa i kłamstwa, były pozbawione uroku. W dramatycznych zaś scenach była raczej „masywna” niż wzruszająca. Nie — nie, tak nie trzeba było grać. Bohaterka, którą mógł w naszych oczach ratować jedynie urok naiwności — stała się w sztuce młodszą panią Dulską, przedsiębiorczą, pozbawioną subtelności uczuć stanowczo ponad potrzeby sztuki. Dramatyzm jej był irytujący i odbarwiał postać z wszelkich sympatycznych właściwości, które bohaterka w tekście jednak posiada. To jest jednak Francuzka — trzeba było o tym nie zapominać!

Mutatis mutandis można by to samo powiedzieć o Janie Rudnickim. Mąż powinien jednak mieć wygląd i

wdzięk amanta. Nie jest oczywiście winą p. Rudnickiego, że tych zalet nie posiada. Nie trzeba jednak było brać takiej roli. Na scenie wiele przebaczymy ludziom młodym i pięknym — takie już są prawa sceny — szczególnie, gdy mają dużo uroku. Sztuka byłaby może znośna, gdyby artyści tymi cechami się odznaczyli. Niestety w danym wypadku artyści tych cech nie posiadają, co i tak nie bardzo głęboką i mądrą sztukę zupełnie pograża.

Wydało mi się, że przedstawienie sztuki Verneilla przez artystów warszawskich należy zaliczyć do pomyłek teatralnych. Nie jest to tragedią — każdy się mylić może — powinno jednak artystów skłonić do przyszłości do staranniejszego wyboru sztuki i odpowiedniejszych ról dla siebie. Można wyrazić nadzieję, że obecna pomyłka pozwoli im w przyszłości wskazać właściwe zalety artystyczne, jakie posiadają. Obecnie im się tego nie udało zrobić.

WOJCIECH BAK

Sztuka Verneilla na pewno nie jest arcydziełem dramatycznym. „Głębin” jej są pozorne, tak jak pozorna jest psychologia bohaterów. Sztuka jest zrecznym towarem teatralnym — na tym się wyczerpują jej zalety i wady. Zalety? — Jest więc w sztuce nadużywający władzy pieniądza przemyslowiec, jest „nadużyta” biedaczka, która zresztą nawet po małżeństwie nie przestaje się dawać „nadużywać”, jest miłośnik, zazdrość, zbrodnia, podejście o zbrodnię niewinnego człowieka — i jeszcze wiele innych rzeczy. Mein Liebchen, was willst du noch mehr? Przed wojną lubiano taki towar. Można było sobie wyobrazić, że patrzy się na poważny dramat, słuchać z uwagą wydeptych problemów, litować się nad losami bohaterów. Sztuka zastępowała sensoryjny film — przynajmniej dla naiwniejszych widzów, którym to zresztą wystarczało.

Wadą sztuki najgłówniejszą jest to, że jest „towarem teatralnym”, a nie utworem dramatycznym z prawdziwego zdarzenia. Kilka lat wystarczyło, by naiwny nawet widz dostrzegł jej wewnętrzną pustkę. To całe środowisko —

800 wagonów towarowych i 80 osobowych Ch. T. P. D. opiekuje się dziećmi wiejskimi

przebudowano w Ostrowskich Zakładach Wagonowych

Największym przedsiębiorstwem w Ostrowie, zatrudniającym ponad 2700 pracowników, są Warsztaty Wagonowe. Zadaniem ich jest naprawa wagonów osobowych i towarowych Okręgowej Dyrekcji PKP Łódź. W roku 1947 przebudowano 800 wagonów towaro-

Nieudany występ zmotoryzowanych złodziei

W dniu 17 bm. w Nowej Wsi, powiatu Wolsztyn nieznanymi sprawcami zabrali krowę Reimann Marii, a następnie udali się na przelaj przez las i pole. Tam na drodze czekał na nich samochód. Poszkodowana w czasie zauważenia kradzieży i zaalarmowała sąsiadów i posterunek M. O. w Kaszczorzach. Natychmiastowo pościgi przeszkodził sprawcom w załadunku krowy. Odjechali więc szybko, kołując po drodze. M. O. jest już na tropie szajki złodziei. (tr)

WOLSZTYN

Kościół farny w nowej szacie

Kościół farny pod wezwaniem NMP. w Wolsztynie został zbudowany w roku 1769 — 1779. W ostatnim czasie stwierdzono, że kościół ten wymaga gruntownego remontu. Ostatni remont i jego rozbudowa została wykonana w roku 1925 przez dawnego administratora śp. ks. dziekana Zdzisława Zakrzewskiego. Obecnie kościół farny odnawia się, dając mu nową szatę z zachowaniem wszelkich wewnątrz znajdujących się zabytków kulturalnych. Obrazy na ścianach, przedstawiające sceny Starego i Nowego Testamentu są dziełem polskiego artysty-malarza Jana Byszowskiego z roku 1778. Prace odnowienia fresków wykonuje się pod nadzorem p. Wacława Piotrowskiego z Poznania. Inne prace remontu i elektryfikacyjne wykonują firmy miejscowe. Prace złocisto-zdobnicze wykonują firmy H. i F. Kwissa z Poznania. Remont potrwa do końca września. W tym czasie wierni korzystają z kościoła poewangelickiego, który nie może wszystkich pomieścić.

Spółeczeństwo wolsztyńskie wykazuje pełną ofiarność i stara się, aby stary kościół przybrał odświeżoną szatę. Administracja parafii jak i odbudowa kościoła spoczywa w ręku ks. prob. A. Gryczki. (tr)

wych i ponad 80 wagonów osobowych. W warsztatach istnieje najnowszy system pracy akordowej. Zaprowadzono współzawodnictwo indywidualne i zespołowe. Przeciętny zarobek pracowników waha się między 8 a 12 tysięcy zł miesięcznie. Przewodnikami rzemieślników okazał się we współzawodnictwie zespołowym p. Józef Pluciennik. Od dłuższego już czasu wykonuje on 120% normy. Z własnej inicjatywy i bezinteresownie podjął się wykonywania prac nadprogramowych.

Praca w Warsztatach Wagonowych odbywa się na trzy zmiany. Pracownicy dają również do zdobycia wyższego poziomu wiedzy przez udział w różnego rodzaju kursach fachowych. Ogniskiem wiedzy i dokształcania się jest Gimnazjum Mechaniczne Kolejowe.

SREM

W czwartą rocznicę Manifestu Lipcowego

Czwartą z rzędu rocznicą ogłoszenia Manifestu Lipcowego upłynęła pod znakami zabaw. W środę wieczorem odbyła się w sali p. Adamskiego uroczysta akademii, którą zajął wiceprezosta, mgr Trepiński. Z kolei przemawiali: przedstawiciel stronnictwa demokratycznych, p. Duda, przedstawiciel Wojska i burmistrz miasta, p. Łuszczewski. Referat zasadniczy na temat znaczenia Manifestu Lipcowego wygłosił pierwszy sekretarz PPS, p. Sikorski. W części artystycznej były dwie deklaracje okolicznościowe, inscenizacje, popisy kwartetu żołnierzy i śpiew p. Łącznej.

Po akademii wyruszył ulicami miasta pochód z orkiestrą, w którym maszerowało wojsko z pochodniami i pracownicy Fabryki Maszyn Rolniczych. Po capstrzyku odbyła się zabawa ludowa w sali p. Adamskiego, podczas której przygrywał zespół p. Cielusty. Zabawa cieszyła się wielkim powodzeniem i trwała w miłym nastroju do rana.

W czwartek odbył się w godzinach południowych koncert orkiestry ORMO z Dolska, a po południu zabawa dla dzieci w Parku Miejskim. Dzieci obdarowano cukierkami, zeszytami itp. Zabrał je p. Wesołowski. Na boisku zaś odbył się trójmecz siatkówki i zawody piłki nożnej pomiędzy WKS „Gwardia” a Old boyami. (tr)

Przy Gimnazjum Mechanicznym zorganizowane są kursy fachowe dla dorosłych. Ostatnio 52 kandydatów zdało egzamin z zakresu gimn. mechanicznego, a 19 uczestników kursów ukończyło liceum mechaniczne.

W dniu 21 bm. z okazji rocznicy PKWN czterystu pracowników otrzymało dekrety, przesuujące ich do wyższych grup uposażenia. (md)

Święto pieśni w Krobi

Przy pięknej pogodzie odbył się w ostatnią niedzielę zjazd okolicznych kół śpiewaczych, z okazji 40-lecia istnienia znanego ze swej pracy na niwie śpiewaczej chóru Harmonia oraz 25-lecia prezesury p. Macieja Urbańskiego i dyrygentwa p. Aleksandra Wlekińskiego.

Rano o godzinie 10 odbyła się msza św. w kościele farnym, którą celebrował miejscowy ks. proboszcz Jakubczak. Kazanie wygłosił b. wieźni Dachau, a prezes Okręgu rawickiego ks. prob. Mikołajczyk z Konar. Kazanie to wywarło na wiernych wielkie wrażenie, gdyż w pięknych słowach głosiło potęgę pieśni polskiej, jaką stanowiła w życiu poszczególnych jednostki, ale i całego narodu polskiego, zwłaszcza w czasie niewoli i okupacji.

Po mszy św. wyruszyły delegacje i towarzystwa w pochodzie do Ogrodu Miejskiego, gdzie odbyło się zebranie jubileuszowe. Związek reprezentowali p. mec. Pollak z Rawicza i sekretarz gen. p. Barwicki z Poznania. Przewodniczył p. Barwicki Referat wygłosił p. mec. Pollak, poczem nastąpiło wręczanie dyplomów jubilatów, członkom założycielom i członkom zasłużonym o koło rozwoju Towarzystwa oraz składanie życzeń przez przedstawicieli władz i kół śpiewaczych.

Po przerwie obiadowej nastąpił koncert orkiestry kolejarzy i popisy, do których stanęło 11 chórów, mianowicie

BOJANOWO

Z życia Stronnictwa Pracy. Ostatnio odbył się w Bojanowie odczyt z okazji 5 rocznicy tragicznej śmierci śp. gen. Władysława Sikorskiego. Referat o śp. gen. Wład. Sikorskim wygłosił sekretarz Koła SP, p. Tadeusz Walkowiak, oraz prezes powiatowy z Rawicza, p. Bolesław Janiczak, który omówił także sprawy organizacyjne oraz sytuację gospodarczą i polityczną w powiecie.

w powiecie ostrowskim

Chłopskie Towarzystwo Przyjaciół Dzieci w Ostrowie mimo krótkiego okresu istnienia, rozwinięło niezwykle ożywioną działalność, uwieńczoną powstaniem w powiecie szeregu dziecięcych i przedszkoli. Do tej chwili uruchomiono 4 dziecińce na okres letni i to w Danszynie, Łąkocinach, Janikowie Zalesnym i Radłowie. Opiekę nad

dziećmi sprawują siły kwalifikowane na specjalnych kursach w Poznaniu. Dziecińce spotykały się z pełnym uznaniem rodziców, którzy ze spokojem mogą oddać się pracom w polu, zwłaszcza w okresie żniwnym. Około 35 dzieci w każdym dziecińcu oddaje się z zapałem zajęciom zabawowym o charakterze wychowawczym, korzystając równocześnie z dożywiania. Z wydatną pomocą finansową przyszły dziecińcom Wydział Powiatowy, Spółdzielnia Skupu Zwierząt Rzeźnych i Hodowlanych jako stały członek wspierający oraz Wojewódzkie Ch. T. P. D.

Prawdziwą dumą Towarzystwa są stałe przedszkola w Przybysławicach, Granowcu, Sobótce i Czachorach, które etwarzają dziecku doskonałe warunki rozwoju fizycznego i umysłowego, jakich w wielu wypadkach nie może dać dom rodzicielski. Na specjalną uwagę zasługują przedszkole w Czachorach, które dzięki wydajnej pomocy administratora Państwowych Nieruchomości Ziemiskich p. Zielińskiego przeznaczono na przedszkole reprezentacyjne dzięki doskonałym warunkom lokalowym i rzutkością kierowniczką p. Brzósówny. Również przedszkole w Sobótce, znajdujące się w dawnym pałacu, posiada idealne warunki do doskonałego rozwoju i również zaopatrzone zostało w doskonałe dostosowane do potrzeb dzieci, urządzenia wewnętrzne.

Wyniki pierwszego kroku tworzenia dziecińców i przedszkoli na wsi, do których wieś ustosunkowała się niezwykle pozytywnie, pozwolą Chłopskiemu Towarzystwu Przyjaciół Dzieci na realizowanie hasła „w każdej wsi przedszkole!” (md)

GOSTYN

Pomór drobiu stwierdzono w gminach Poniec i Borek, wobec czego przystąpiono do szczepienia profilaktycznego.

Żniwa są w pełnym toku i zapowiadają się bardzo dobrze. Natomiast gorzej będzie ze sprzętem katorfi, które poważnie ucierpiały od wirusów.

OSTRÓW

Akcja przednowkowa pomocy rolnikom została ostatnio zakończona. Prowadził ją z ramienia Polskich Zakładów Zbożowych p. insp. Eugeniusz Grodek wspólnie ze Związkiem „Samopomocy Chłopskiej”. Rozdzielono pomiędzy rolników powiatu ostrowskiego przetworów zbożowych za 50 ton żyta. Jak wynika z tego, dość wielka liczba rolników tutaj potrzebowała pomocy na przednowku.

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci naszej drogiej matuli i babci, śp.

Wandy Kowalkowskiej

odprawiona zostanie msza św. w kościele św. Marcina przy ul. Eredry w środę, 28 lipca 1948, o godz. 7, o czym zawiadamia

17252 **rodzina**

W ogłoszeniu załobnym śp. Paweł Kostujak, zamieszkanym w „Głosie Wielkopolskim” nr 203, zakradł się błąd w podpisie, który poprawnie brzmi jak następuje:

„Nasiona”

Jeziorowski i Ska, Sp. z o. o.

co niniejszym prostujemy. p6017

Hurtownia
Włókienniczo-Galant.
A. RĘBACZ I Ska
Poznań, Żydowska 1
Tel. 97-69
Poleca z własnych wytwórni włókienniczo-watę i watalinę.
7b-418

ROWERY CZĘŚCI
E. Kromczyński
POZNAŃ
św. Marcin 47
w podwórzu
p5498

ZAGUBIONO
2 dowody tożsamości koni nr dowodu 9/48:
1. Wałach maści kary gwiazdka, chrąpka, lewa przednia i tylna pęcina, rok 1942.
2. Wałach gniady gwiazdka, rok 1942, nr dowodu 10/48 na nazwisko Stanisław Kaepczak. Karta robocza nr 00127, wystawiona przez gm. Ozorków pow. Łęczyca, woj. łódzkie, zameldowanie, wystawione przez gm. Brójce pow. Międzyrzecz na nazwisko Kaepczak Franciszka, zgubiono w odcinku Międzyrzecz-Zbąszynek i inne. Zwrot za wynagrodzeniem. Franciszka Kaepczak, Panowice, gm. Brójce, pow. Międzyrzecz. 7a-234

Wytwornia Modeli
wykonujemy wszelkiego rodzaju modele w zakresie odlewniczym. Prace wykonujemy fachowo. — Obsługa terminowa.
WASOWICZ I WIELICHI
Poznań-Wschód, Główna 40. 7b-485

Przetarg nieograniczony
Dyrekcja Miejskiej Poznańskiej Kolei Elektrycznej w Poznaniu, ul. Gajowa 1, ogłasza przetarg nieograniczony na budowę poczekalni dla konduktorów i motorniczych na terenie przedsiębiorstwa przy ul. Marsz. Focha 131/133.
Kosztorys słupe otrzymać można za opłatą 500,— zł w biurze przedsiębiorstwa przy ul. Gajowej 1 — Oddział Gospodarczy — (pokój 84).
Oferty w podwójnych zalakowanych kopertach z napisem: „Przetarg na budowę poczekalni dla konduktorów i motorniczych M. P. K. E. przy ul. Marsz. Focha 131/133” winny wpłynąć do skrzynki ofertowej w gmachu Dyrekcji, ul. Gajowa 1, do dnia 31 lipca 1948 r. godzina 12.
Rozprawa ofertowa i komisyjne otwarcie ofert odbędzie się dnia 31 lipca 1948 r. o godz. 12.15 w pokoju 84.
Wadium przetargowe w wysokości 1% od sumy oferowanej należy wpłacić do Kasy Głównej M. P. K. E. przy ul. Gajowej 1. Kwit wadialny należy włożyć do wnętrza koperty ofertowej.
Dyrekcja M. P. K. E. zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn oraz bez zobowiązania ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań, jak również prawo wyboru przedsiębiorcy bez względu na wynik przetargu.
Wadia, dotyczące nieprzyjętych ofert będą zwrócone najpóźniej w terminie 15 dni po otwarciu ofert.
7b-488 **Dyrekcji M. P. K. E.**

Przetarg
Powiatowy Zarząd Drogowy w Gnieźnie ogłasza przetarg na dostawę 1350 m³ kamienia na podkład, 900 m³ gotowego tuczniwa o wymiarach 40-70 mm oraz klinka nieobslanego w ilości 180 m³. Oferty należy składać w terminie do dnia 6 sierpnia 1948 r. Termin otwarcia ofert nastąpi dnia 7 sierpnia 1948 r.
Powiatowy Zarząd Drogowy zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta bez względu na wysokość oferty jak również prawo unieważnienia przetargu bez podania powodu.
(—) inż. Lisowski Zygmunt
Kierownik
Powiatowego Zarządu Drogowego

ARMATURA
do pary, wody i gazu specjalność wodospazowa 66033
POMPY
wszelkiego rodzaju
WĘZE
do wody, powietrza, benzyny oraz węże spiralne
PASY
gumowe Balata, oraz klinowe
poleca
St. Duchowski
POZNAŃ
ul. Mielżyńskiego 16
p5389

Ogłoszenie
Główny Urząd Pomiarów Kraju — Warszawa, al. Stalina 24 zamierza nabyć z wolnej ręki pewną ilość teodolitów nowszej konstrukcji w dobrym stanie lub wymagających nieznacznej remontu.
Osoby lub firmy, posiadające do zbycia takie instrumenty, proszone są o złożenie ofert z podaniem dokładnego opisu, stanu i ceny instrumentu pod wyżej wskazanym adresem lub do najbliższego Urzędu Wojewódzkiego — Wydział Pomiarów. 7b-467

Przetarg nieograniczony
Starostwo Powiatowe Szamotulskie, Referat Odbudowy wraz z Zarządem Miejskim we Wronkach ogłasza przetarg nieograniczony na prace remontowe w gmachu szkoły powszechnej przy ul. Obrzyckiej 1 we Wronkach, a w szczególności na prace:
I. ziemne, murarskie, ciepielskie i kanalizacyjne
II. stolarskie i ślusarskie
III. szklarskie
IV. dźwiarskie
V. malarskie.
Kosztorys słupe odebrać można za opłatą 500,— zł w biurach Starostwa Powiatowego w Szamotulach pokój 5/6 lub Zarządu Miejskiego we Wronkach pokój 7.
Oferty w zapieczętowanych kopertach podwójnych bez znaków firmowych z napisem „Przetarg na prace remontowe w gmachu szkoły powszechnej we Wronkach” należy składać w biurze Zarządu Miejskiego we Wronkach pokój 7 do dnia 1. 8. 1948 r. godz. 11.30, gdzie o godz. 12 tego samego dnia nastąpi otwarcie ofert.
Wadium w wysokości 3% od sumy oferowanej należy wpłacić do kasy Zarządu Miejskiego we Wronkach, a kwit wadialny należy włożyć do koperty ofertowej.
Starostwo Powiatowe i Zarząd Miejski zastrzegają sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania powodu oraz swobodny wybór oferenta, jako też wydanie zlecenia na wykonanie prac w całości lub w poszczególnych częściach.
Wadia dotyczące nieprzyjętych ofert będą zwrócone najpóźniej w terminie 10 dni po otwarciu ofert.
Starostwo Powiatowe Szamotulskie **Zarząd Miejski we Wronkach**

Znana chiromantka
17247
przeprowadza z kart, ręki — tłumaczy sny. Przyjmuje Poznań, ul. Ludowa 3 m. 7 III ptr., wejście II brama (przy Rynku Łazarskim).
Samochody
na rozbiórkę części, przybory, tożyska kulkowe i rolkowe oraz opony i detali kupuje stale
T. Gzajczyński
Poznań
ul. Dąbrowskiego 89
telefon 20-14
7b-335

Przetarg nieograniczony
na wybrukowanie ulicy o przestrzeni 840 m², założenie krawężników długości 280 m bieżących oraz na nadzór nad niwelacją. Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w biurze Zarządu Miejskiego do dnia 3 sierpnia br., godziny 12.
Otwarcie ofert nastąpi 3 sierpnia br. o godzinie 13. Zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferenta bez względu na wysokość oferty, jak również prawo unieważnienia przetargu bez podania powodu.
7a-223 **Burmistrz: (—) K. Łyskawa**

DYREKCJA MIEJSKICH LICEÓW HANDLOWEGO I ADMINISTRACYJNEGO
w Poznaniu, ul. Śniadeckich 54/58,
zawiadamia, że na mocy zarządzenia Ministerstwa Oświaty w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu uruchamia z dniem 1 września br. 2-letnie
LICEUM ADMINISTRACJI FINANSOWEJ.
Warunkiem przyjęcia do pierwszej klasy jest świadectwo małej matury. Przewiduje się otwarcie: oddziału o normalnym wymiarze godzin dla młodzieży i oddziału o zmniejszonym wymiarze godzin dla pracowników urzędów skarbowych. Istnieje możliwość uzyskania stypendium. Absolwenci zatrudnieni będą w administracji skarbowej. Zapisy przyjmuje sekretariat Liceów do 28. 8. br. 17278

Przetarg nieograniczony
Wojewódzka Centrala Spółdzielni Skupu i Zbytu Zwierząt Rzeźnych i Hodowlanych w Poznaniu, ul. Mielżyńskiego 18 ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie prac budowlanych i to:
1. roboty ziemne
2. „ murarskie
3. „ ciepielskie
4. „ blacharskie
5. „ dekarskie
6. „ porządkowe
przy budowie nowej tuczarni i nowego magazynu na terenie w Obornikach przy ul. Lipowej.
Kosztorys słupe odebrać można za opłatą 500,— zł za sztukę na każdy obiekt z osobną w biurze Wojewódzkiej Centrali Spółdzielni Skupu i Zbytu Zwierząt Rzeźnych i Hodowlanych, w Poznaniu, ul. Mielżyńskiego 18 i ptr.
Oferty w zapieczętowanych, zalakowanych kopertach podwójnych bez znaków firmowych z napisem „Oferta na prace budowlane budowy tuczarni i magazynu w Obornikach, ul. Lipowa” należy złożyć do dnia 2. 8. 48 r. godz. 11.30 w biurze Woj. Centrali, ul. Mielżyńskiego 18, gdzie również dnia 2. 8. 48 r. o godz. 12 nastąpi komisyjne otwarcie ofert.
Wojewódzka Centrala zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta względnie unieważnienie przetargu bez podania powodu. 7a-228

przetarg nieograniczony
na wybrukowanie ulicy o przestrzeni 840 m², założenie krawężników długości 280 m bieżących oraz na nadzór nad niwelacją. Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w biurze Zarządu Miejskiego do dnia 3 sierpnia br., godziny 12.
Otwarcie ofert nastąpi 3 sierpnia br. o godzinie 13. Zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferenta bez względu na wysokość oferty, jak również prawo unieważnienia przetargu bez podania powodu.
7a-223 **Burmistrz: (—) K. Łyskawa**

Ogłoszenie przetargu
Zakłady Miejskie we Wronkach ogłaszają przetarg na sprzedaż większej ilości (bukowych) wycieraczek i rusztów łazienkowych (razem około 6000 sztuk).
Wycieraczki: 0,50×0,30 m i 0,70×0,35 m wielkie.
Rusztzy: 0,50×0,30 m i 0,70×0,40 m wielkie.
Reflektanci winni złożyć oferty w kopertach zamkniętych z wyraźnym zaznaczeniem na kopercie „Oferta na zakup wycieraczek i rusztów” w terminie do 5. 8. 1948 r.
Zarząd Miejski we Wronkach
(—) St. Cichy, burmistrz

Rzeźnia Miejska w Poznaniu

ul. Garbary nr 69-75
sprzedaje w dowolnych ilościach
sztuczny lód
w cenie zł 3,- za 1 kg.

P. K. O.
V - 4499

OGŁOSZENIA DROBNE

Konto: Bank
Gosp Spółdz nr 1

Biuro Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-19-tej w soboty od 8-17-tej w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 10 I piętro. — Tel. 64-75 i 62-70 (wewn. 5). —

Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada

Chłopiec posytek własnym rowerem potrzebny. — Knast, 3 Maja 6. p6038

4 czeladników stolarskich — 1 mistrza i 3 czeladników krajeckich, wynagrodzenie według umowy zbiorowej, poszukują Zakłady Oplekujące Owińska pod Poznaniem, c2436

Ekspedientka rzeźnicza na soboty zaraz potrzebna, Bracia Szejka, Strusia 11. 17319

Kucharka wykwalifikowana potrzebna dla Zakładów Oplekujących do 300 osób. Wynagrodzenie umowa s/ubowa. Oglądanie nr 2142; Cytelnik, Armii Czerwonej 1. c2437

Uczennica rzeźnicza, Zgłoszenia: Półwiejska 3. c2442

Biurovia biegła do 3 godzin dziennie. Oferty nr 2146; Cytelnik, Czerwonej Armii 1. c2441

Dziewczyna biegła do prac domowych z całodziennym utrzymaniem potrzebna. Kręta 7, m. 7, Barański. c2446

Pończoszarzka na okrągłą maszynę potrzebna. Adres wskazać nr 2150; Cytelnik, Armii Czerwonej 1. c2445

Dziewczyna zdrowej do 2-letniego dziecka zaraz poszukuje. Sołacz, Górska 2. 17329

Specjaliści na motory spalino-we oraz Diesla potrzebni zaraz. Zgłoszenia: C. S. P. B., Poznań, 27 Grudnia 4. 7a-237

Okazja! Gospodarstwo 75 ha, tuż przy mieście powiatowym, zelektryfikowane, inwentarz żywy i martwy nadkompletny, obfite żniwa, zapasy, na skutek choroby sprzedam lub wydzierżawię. Przejęcie dzierżawy 6 milionów. Wpłata przy sprzedaży według umowy. Oferty Głos Włp. nr 17257.

Garnitur: prasa do słomy Łauza, lokomobila, wyrób angielski, 16 m² powierzchni ogrzewanej, sprzedam za 1/2 miliona. Of. Głos Włp. nr 17256.

Radło Blaupunkt, biurko kombinowane mahoni, tanio. Matkiewicza 16, m. 1. 17254

Kamienice 3-piętrowa przy M. Focha, 4 składy, sprzedam. Oferty Głos Włp. nr 17249.

Westfalke sprzedam. Strzalsowa 2, m. 14. 17246

Wykwalifikowana biuralistka, maszynopis, praktyka sądowa, zmienić posadę. Oferty Głos Wielkopolski nr 17142.

Księgowy samodzielny, długoletnia praktyka, podatki, socjalne, bankowość, korespondencje, poszukuje posady. Oferty Głos Wielkopolski nr 17205.

Krawcowa dobra w domu. Jeżycka 35, m. 19. 17220

Sila biurowa, starsza, doświadczona, poszukuje stanowiska jako sila pomocnicza Poznania lub majątku. Oferty Głos Wielkopolski nr 17265.

Samodzielną sila biurowa poszukuje posady. Oferty Głos Wielkopolski nr 17296.

Przyjmę pracę biurową (z maszynopisem) w domu, 4 godz. dziennie. Oferty Głos Wielkopolski nr 17284.

Shukam prania. Kowalkowska, św. Szczepana 29, Dębica. 17328

Księgowy bilansista (pepeseowic) poszukuje zajęcia po południu. Zna wszelkie księgowości oraz najnowsza pręmaszyna, arkusz rozliczeniowy. Oferty Głos Włp. nr 17304.

Księgowy starszym wieku — ewal. jako pomoc, poszukuje posady. Oferty nr 2139; Cytelnik, Armii Czerwonej 1. c2434

Wykonuje na zamówienie gumowane pasy transmisyjne i transportowe. India, Fabryka Wyrobów Gumowych, Nowy Tomysl. 7b-490

Sprzedam motocykl 740 cm³, marki B. M. W., tanio. Oboronica 129. 16797

Rower damski, nowy, okazny. Focha 45, m. 5a, od 16. 17272

Wykonuje na zamówienie gumowane pasy transmisyjne i transportowe. India, Fabryka Wyrobów Gumowych, Nowy Tomysl. 7b-490

Sprzedam motocykl 740 cm³, marki B. M. W., tanio. Oboronica 129. 16797

Rower damski, nowy, okazny. Focha 45, m. 5a, od 16. 17272

Wykonuje na zamówienie gumowane pasy transmisyjne i transportowe. India, Fabryka Wyrobów Gumowych, Nowy Tomysl. 7b-490

Sprzedam motocykl 740 cm³, marki B. M. W., tanio. Oboronica 129. 16797

Rower damski, nowy, okazny. Focha 45, m. 5a, od 16. 17272

Wykonuje na zamówienie gumowane pasy transmisyjne i transportowe. India, Fabryka Wyrobów Gumowych, Nowy Tomysl. 7b-490

Sprzedam motocykl 740 cm³, marki B. M. W., tanio. Oboronica 129. 16797

Rower damski, nowy, okazny. Focha 45, m. 5a, od 16. 17272

Wykonuje na zamówienie gumowane pasy transmisyjne i transportowe. India, Fabryka Wyrobów Gumowych, Nowy Tomysl. 7b-490

Sprzedam motocykl 740 cm³, marki B. M. W., tanio. Oboronica 129. 16797

Rower damski, nowy, okazny. Focha 45, m. 5a, od 16. 17272

Wykonuje na zamówienie gumowane pasy transmisyjne i transportowe. India, Fabryka Wyrobów Gumowych, Nowy Tomysl. 7b-490

Sprzedam motocykl 740 cm³, marki B. M. W., tanio. Oboronica 129. 16797

Rower damski, nowy, okazny. Focha 45, m. 5a, od 16. 17272

Wykonuje na zamówienie gumowane pasy transmisyjne i transportowe. India, Fabryka Wyrobów Gumowych, Nowy Tomysl. 7b-490

Sprzedam motocykl 740 cm³, marki B. M. W., tanio. Oboronica 129. 16797

Rower damski, nowy, okazny. Focha 45, m. 5a, od 16. 17272

M. S. U. 200 cm³ sprzedam. Św. Marcin 56. 17262

Sypialnia, brzoza, polerowana, jadalnia dębowa, rzeźbiona, zegarem, biblioteka kombinowana, jadalnia gdańska, różne pojedyncze. Składnica, Focha nr 70. 17259

Kłózka żelazna materace, poleca „Rekorda”, ul. Kurzanoga (boczna Ratuszowej). 7b-396

Kamienicę centrum, 3 sklepy, 4000 000; wille wolnym mieszkaniem, 2000 000; — dom, 10 morgów ziemi, Krakowie, 1000 000; — parcela, 1000 m², Dąbrowskiego, 300 000, sprzeda Metelski, Marcina 13. p5949

Włóczka

w pięknych kolorach nadeszła na wymianę za wełnę surową.

Kłózka Hurtownia Artykułów Włókienniczych, Marsz. Focha 16 w Hall Targów Poznańskich. p5976

Okazja! Gospodarstwo 75 ha, tuż przy mieście powiatowym, zelektryfikowane, inwentarz żywy i martwy nadkompletny, obfite żniwa, zapasy, na skutek choroby sprzedam lub wydzierżawię. Przejęcie dzierżawy 6 milionów. Wpłata przy sprzedaży według umowy. Oferty Głos Włp. nr 17257.

Garnitur: prasa do słomy Łauza, lokomobila, wyrób angielski, 16 m² powierzchni ogrzewanej, sprzedam za 1/2 miliona. Of. Głos Włp. nr 17256.

Radło Blaupunkt, biurko kombinowane mahoni, tanio. Matkiewicza 16, m. 1. 17254

Kamienice 3-piętrowa przy M. Focha, 4 składy, sprzedam. Oferty Głos Włp. nr 17249.

Westfalke sprzedam. Strzalsowa 2, m. 14. 17246

Wykwalifikowana biuralistka, maszynopis, praktyka sądowa, zmienić posadę. Oferty Głos Wielkopolski nr 17142.

Księgowy samodzielny, długoletnia praktyka, podatki, socjalne, bankowość, korespondencje, poszukuje posady. Oferty Głos Wielkopolski nr 17205.

Krawcowa dobra w domu. Jeżycka 35, m. 19. 17220

Sila biurowa, starsza, doświadczona, poszukuje stanowiska jako sila pomocnicza Poznania lub majątku. Oferty Głos Wielkopolski nr 17265.

Samodzielną sila biurowa poszukuje posady. Oferty Głos Wielkopolski nr 17296.

Przyjmę pracę biurową (z maszynopisem) w domu, 4 godz. dziennie. Oferty Głos Wielkopolski nr 17284.

Shukam prania. Kowalkowska, św. Szczepana 29, Dębica. 17328

Księgowy bilansista (pepeseowic) poszukuje zajęcia po południu. Zna wszelkie księgowości oraz najnowsza pręmaszyna, arkusz rozliczeniowy. Oferty Głos Włp. nr 17304.

Księgowy starszym wieku — ewal. jako pomoc, poszukuje posady. Oferty nr 2139; Cytelnik, Armii Czerwonej 1. c2434

Wykonuje na zamówienie gumowane pasy transmisyjne i transportowe. India, Fabryka Wyrobów Gumowych, Nowy Tomysl. 7b-490

Sprzedam motocykl 740 cm³, marki B. M. W., tanio. Oboronica 129. 16797

Rower damski, nowy, okazny. Focha 45, m. 5a, od 16. 17272

Wykonuje na zamówienie gumowane pasy transmisyjne i transportowe. India, Fabryka Wyrobów Gumowych, Nowy Tomysl. 7b-490

Sprzedam motocykl 740 cm³, marki B. M. W., tanio. Oboronica 129. 16797

Rower damski, nowy, okazny. Focha 45, m. 5a, od 16. 17272

Wykonuje na zamówienie gumowane pasy transmisyjne i transportowe. India, Fabryka Wyrobów Gumowych, Nowy Tomysl. 7b-490

Sprzedam motocykl 740 cm³, marki B. M. W., tanio. Oboronica 129. 16797

Rower damski, nowy, okazny. Focha 45, m. 5a, od 16. 17272

Wykonuje na zamówienie gumowane pasy transmisyjne i transportowe. India, Fabryka Wyrobów Gumowych, Nowy Tomysl. 7b-490

Sprzedam motocykl 740 cm³, marki B. M. W., tanio. Oboronica 129. 16797

Rower damski, nowy, okazny. Focha 45, m. 5a, od 16. 17272

Wykonuje na zamówienie gumowane pasy transmisyjne i transportowe. India, Fabryka Wyrobów Gumowych, Nowy Tomysl. 7b-490

Sprzedam motocykl 740 cm³, marki B. M. W., tanio. Oboronica 129. 16797

Rower damski, nowy, okazny. Focha 45, m. 5a, od 16. 17272

Wykonuje na zamówienie gumowane pasy transmisyjne i transportowe. India, Fabryka Wyrobów Gumowych, Nowy Tomysl. 7b-490

Sprzedam motocykl 740 cm³, marki B. M. W., tanio. Oboronica 129. 16797

Rower damski, nowy, okazny. Focha 45, m. 5a, od 16. 17272

Wykonuje na zamówienie gumowane pasy transmisyjne i transportowe. India, Fabryka Wyrobów Gumowych, Nowy Tomysl. 7b-490

Sprzedam motocykl 740 cm³, marki B. M. W., tanio. Oboronica 129. 16797

Rower damski, nowy, okazny. Focha 45, m. 5a, od 16. 17272

Wykonuje na zamówienie gumowane pasy transmisyjne i transportowe. India, Fabryka Wyrobów Gumowych, Nowy Tomysl. 7b-490

Sprzedam motocykl 740 cm³, marki B. M. W., tanio. Oboronica 129. 16797

Rower damski, nowy, okazny. Focha 45, m. 5a, od 16. 17272

Ford 3 tony, przyczepka, po remoncie. Tel. 519-10. 17326

Büssing Nag, 5 ton, na ropę, z przyczepką, po remoncie, sprzedam, Świerczewskiego 19. 17327

Motocykl „Ardie” 500 cm³, motorem do łodzi, nowy. Al. Reymonta 9, m. 3. 17310

Kłózka metalowe materace, dobry stan. Focha 137, m. 9. 17308

Rower damski zegar bufetowy, męskie lakiery, okazny. Of. Głos Włp nr 17300.

Wózek (autko), dobrym stanie, okazny. Kilińskiego 2, m. 9. k1232

Cegły robótorkowa

każdą ilość sprzedaje przedsiębiorstwo rozbiórki.

„Pomorzanka”
Blizsze inform.
Gdynia, ul. Ujejskiego-26. Telef. 36-76. 16422

Kiosk drewniany, nowy, sprzedam. Dąbrowskiego 88, warsztat. 17297

Akordion 80 basów okaznyje sprzedam. Daszyńskiego 73, m. 20. k1231

Mebel różne, wielki wybór, korzystnie. Janiak, Poznań, Rybaki 6, w podwórzu. p6025

Sprzedam lokal przemysłowy, sła, światło, duże podwórze, 2 wjazdy. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 7,695. p6029

Citroen 4-drzwiowy, 180 000, sprzedam. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 7,697. p6031

Sprzedam sportkę, Wierzbicielec 43, m. 19. 17321

Mercedes, typ 170, szóstką, w dobrym stanie, okaznyje, 250 000. Wiadomość: Łąkowa 2, m. 10. p6030

Felwarki, parcele ogrodnicze, sady, tereny przemysłowe, plac budowlany, kamienice, wille komfortowe, także wypalone, w dużym wyborze, poleca — Iluz, Stary Rynek 16/17. p6024

Zamienie 2 pokoje, na Wildzie, zamienie na Osiedle Grunwaldzkie. Dopięć, Oferty Głos Wielkop. Focha 16, nr 1662. F1331

Zamienie 3 pokoje kuchnią w Gdańsku na 2 lub 3 pokojową kuchnię w Poznaniu. Dębicka 14, m. 3. p6041

5-pokojowe obszerne, centrum miasta, odpowiednio dla celów handlowych i biurowych, zamienie na 3-4-pokojowe w innej dzielnicy. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 7,688. p6022

Mieszkanie 2 pokoje, na Wildzie, zamienie na Osiedle Grunwaldzkie. Dopięć, Oferty Głos Wielkop. Focha 16, nr 1662. F1331

Zamienie 3 pokoje kuchnią w Gdańsku na 2 lub 3 pokojową kuchnię w Poznaniu. Dębicka 14, m. 3. p6041

5-pokojowe obszerne, centrum miasta, odpowiednio dla celów handlowych i biurowych, zamienie na 3-4-pokojowe w innej dzielnicy. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 7,688. p6022

Mieszkanie 2 pokoje, na Wildzie, zamienie na Osiedle Grunwaldzkie. Dopięć, Oferty Głos Wielkop. Focha 16, nr 1662. F1331

Zamienie 3 pokoje kuchnią w Gdańsku na 2 lub 3 pokojową kuchnię w Poznaniu. Dębicka 14, m. 3. p6041

5-pokojowe obszerne, centrum miasta, odpowiednio dla celów handlowych i biurowych, zamienie na 3-4-pokojowe w innej dzielnicy. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 7,688. p6022

Mieszkanie 2 pokoje, na Wildzie, zamienie na Osiedle Grunwaldzkie. Dopięć, Oferty Głos Wielkop. Focha 16, nr 1662. F1331

Zamienie 3 pokoje kuchnią w Gdańsku na 2 lub 3 pokojową kuchnię w Poznaniu. Dębicka 14, m. 3. p6041

5-pokojowe obszerne, centrum miasta, odpowiednio dla celów handlowych i biurowych, zamienie na 3-4-pokojowe w innej dzielnicy. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 7,688. p6022

Mieszkanie 2 pokoje, na Wildzie, zamienie na Osiedle Grunwaldzkie. Dopięć, Oferty Głos Wielkop. Focha 16, nr 1662. F1331

Zamienie 3 pokoje kuchnią w Gdańsku na 2 lub 3 pokojową kuchnię w Poznaniu. Dębicka 14, m. 3. p6041

5-pokojowe obszerne, centrum miasta, odpowiednio dla celów handlowych i biurowych, zamienie na 3-4-pokojowe w innej dzielnicy. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 7,688. p6022

Mieszkanie 2 pokoje, na Wildzie, zamienie na Osiedle Grunwaldzkie. Dopięć, Oferty Głos Wielkop. Focha 16, nr 1662. F1331

Zamienie 3 pokoje kuchnią w Gdańsku na 2 lub 3 pokojową kuchnię w Poznaniu. Dębicka 14, m. 3. p6041

5-pokojowe obszerne, centrum miasta, odpowiednio dla celów handlowych i biurowych, zamienie na 3-4-pokojowe w innej dzielnicy. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 7,688. p6022

Mieszkanie 2 pokoje, na Wildzie, zamienie na Osiedle Grunwaldzkie. Dopięć, Oferty Głos Wielkop. Focha 16, nr 1662. F1331

Zamienie 3 pokoje kuchnią w Gdańsku na 2 lub 3 pokojową kuchnię w Poznaniu. Dębicka 14, m. 3. p6041

5-pokojowe obszerne, centrum miasta, odpowiednio dla celów handlowych i biurowych, zamienie na 3-4-pokojowe w innej dzielnicy. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 7,688. p6022

Mieszkanie 2 pokoje, na Wildzie, zamienie na Osiedle Grunwaldzkie. Dopięć, Oferty Głos Wielkop. Focha 16, nr 1662. F1331

Zamienie 3 pokoje kuchnią w Gdańsku na 2 lub 3 pokojową kuchnię w Poznaniu. Dębicka 14, m. 3. p6041

5-pokojowe obszerne, centrum miasta, odpowiednio dla celów handlowych i biurowych, zamienie na 3-4-pokojowe w innej dzielnicy. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 7,688. p6022

Mieszkanie 2 pokoje, na Wildzie, zamienie na Osiedle Grunwaldzkie. Dopięć, Oferty Głos Wielkop. Focha 16, nr 1662. F1331

Zamienie 3 pokoje kuchnią w Gdańsku na 2 lub 3 pokojową kuchnię w Poznaniu. Dębicka 14, m. 3. p6041

5-pokojowe obszerne, centrum miasta, odpowiednio dla celów handlowych i biurowych, zamienie na 3-4-pokojowe w innej dzielnicy. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 7,688. p6022

Mieszkanie 2 pokoje, na Wildzie, zamienie na Osiedle Grunwaldzkie. Dopięć, Oferty Głos Wielkop. Focha 16, nr 1662. F1331

Zamienie 3 pokoje kuchnią w Gdańsku na 2 lub 3 pokojową kuchnię w Poznaniu. Dębicka 14, m. 3. p6041

Kupna

Konie na rzeź kupuje stale. Samochód do dyspozycji. Ignacy Nowak, Poznań, Daszyńskiego 26, tel. 21-10-21-11. p5511

Srebro, złoto kupuje Wytwórnia Bizuterii, Stanisław Hirsch Sew. Mielżyńskiego 16, w podwórzu — I piętro. p5731

Maszyny do pisania, liczenia powielania, kupuje stale. — W Rohowski i Ska, Poznań, ul. Mielżyńskiego 18 — telefon 43-25. p5803

Kupie domkę, wille w Poznaniu, wzdłuż ul. Mielżyńskiego, duży ogród, w ogrodzie kilka moróg. Of. Głos Włp. nr 17121.

Ciągnik, najmniej 45-konny, najchętniej Lanz-Buldog. Oferty Głos Włp. nr 17238.

Wagę uchylną kupię. Knast, 3 Maja 6. p5990

Kupię parcelę. Pośrednicy wykluczeni. Zamkowa 6, m. 5.

Pianino kupię. Skarbowa 15, m. 6, tel. 99-79. p6034

Domek względnie wille z ubikacjami przemyślowymi lub bez z ogrodem, kupię. Oferty z opisem: nr 2865; do Cytelnik, Daszyńskiego 48. k1227

Barak murowany z parcelą na większy przemysł. Wypalone hale, nadające się do budowy, kupię. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 7,689. p6023

Zamiana

Zamienie parcelę w Puszczykowie (2000 m²) na Poznań lub wydzierżawię. Oferty Głos Wielkopolski nr 17227.

Zamienie gospodarstwo 9 ha z zabudowaniami, na wsi, na gospodarstwo 4-5 ha z budynkami w mieście powiatowym. Of. Gł. Włp. nr 7a-221.

Zamienie 2 pokoje z kuchnią na Wildzie, na podobne lub większe z łaźnią, za dopłatą. Dzielnica obojętna. Wiadomość: tel. 62-87. 17295

Mieszkanie 2 pokoje, na Wildzie, zamienie na Osiedle Grunwaldzkie. Dopięć, Oferty Głos Wielkop. Focha 16, nr 1662. F1331

Zamienie 3 pokoje kuchnią w Gdańsku na 2 lub 3 pokojową kuchnię w Poznaniu. Dębicka 14, m. 3. p6041

5-pokojowe obszerne, centrum miasta, odpowiednio dla celów handlowych i biurowych, zamienie na 3-4-pokojowe w innej dzielnicy. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 7,688. p6022

Mieszkanie 2 pokoje, na Wildzie, zamienie na Osiedle Grunwaldzkie. Dopięć, Oferty Głos Wielkop. Focha 16, nr 1662. F1331

Zamienie 3 pokoje kuchnią w Gdańsku na 2 lub 3 pokojową kuchnię w Poznaniu. Dębicka 14, m. 3. p6041

5-pokojowe obszerne, centrum miasta, odpowiednio dla celów handlowych i biurowych, zamienie na 3-4-pokojowe w innej dzielnicy. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 7,688. p6022

ROZWIĄZANIE „Wesołego Konkursu” przygód Pantaleona Śliwki na czasach

NOWINY Sportowe

Ogólnopolskie mistrzostwa Szkół Oficerskich

W ramach ogólnopolskich Igrzysk Sportowych Wojska Polskiego odbywają się w Poznaniu w dniach od 25 do 28 bm. mistrzostwa Szkół Oficerskich w grach sportowych, piłce nożnej oraz boksie. W niedzielę na boisku Wojsk. Ośrodka WF i PW odbyła się defilada wszystkich startujących zespołów, po czym uroczystego otwarcia dokonał zastępca dowódcy DOW płk. Łustacz w obecności wyższych oficerów i zaproszonych przedstawicieli władz cywilnych naszego miasta.

Przyszli oficerowie Wojska Polskiego stanęli na murawie, by zaprezentować tężyznę fizyczną i w szlachetnej walce ubiegać się o palmę pierwszeństwa. Dwudniowe rozgrywki w piłce nożnej, boksie, oraz grach sportowych wykazały dobry poziom.

Piłka nożna: Of. Szk. Piechoty—Of. Szk. Broni Pancernej 3:1, Of. Szk. Artylerii—Of. Szk. Łączności 3:2.

Boks: Of. Szk. Piechoty—Of. Szk. Inżynierjno-Sap. 11:5, Of. Szk. Broni Pancernej—Of. Szk. Łączności 12:4.

Piłki siatkowa — służba czynna: Of. Szk. Piechoty—Of. Szk. Broni Pancernej 2:0, Of. Szk. Piechoty—Of. Szk. Łączności 2:0, Of. Szk. Sap.—Of. Szk. Broni Pancernej 2:1, Of. Szk. Artylerii—Of. Szk. Saperów 2:1; kadra: Of. Szk. Piechoty—Of. Szk. Łączności 2:0, Of. Szk. Piechoty—Of. Szk. Pol. Wychow. 2:1, Of. Szk. Broni Pancernej—Of. Szk. Saperów 2:1, Of. Szk. Broni Pancernej—Of. Szk. Łączności 2:0.

Piłki koszykowa — służba czynna: Of. Szk. Piechoty—Of. Szk. Broni Pancernej 52:4, Of. Szk. Piechoty—Of. Szk. Łączności 42:18, Of. Szk. Broni Pancernej—Of. Szk.

Saperów 15:12, Of. Szk. Artylerii—Of. Szk. Saperów 18:13; kadra: Of. Szk. Piechoty—Of. Szk. Łączności 36:18, Of. Szk. Broni Pancernej—Of. Szk. Saperów 29:6, Of. Szk. Broni Pancernej—Of. Szk. Łączności 30:10, Of. Szk. Artylerii—Of. Szk. Piechoty 24:18.

Całość organizacji spoczywa w fachowych rękach ppłk. Konopki i kpt. Mateckiego. W dniu dzisiejszym odbędzie się w godzinach od 10 do 12 dalszy ciąg gier sportowych, eliminacje bokserskie w godzinach od 9 do 11 i od 18.30 do 20.30 oraz od 15.30 do 18.30 mecze piłki nożnej. Na środę program przewiduje od 10 do 12 gry sportowe 9 do 13 boks, od 13.30 do 18.30 zawody piłki nożnej, a o godzinie 18.45 nastąpi uroczyste zakończenie zawodów. Wstęp na imprezy bezpłatny. (jaw)

Po pierwszej rundzie Ligi Waterpolowej Elektryczność (Warszawa) kandydatem na mistrza Polski

W dniach od 22 do 25 lipca rozegrano w Warszawie pierwszą rundę mistrzostw Polski na rok 1948 w piłce wodnej. Za najważniejszych kandydatów do mistrzowskiego tytułu uważane były drużyny śląskie: zeszlorzeczny mistrz Polonia — Bytom, oraz Pogon — Katowice. Polonia doznała ostatnio poważnego wzmocnienia przez pozyskanie najlepszych graczy Cracovii — Kowalskiego i Treszczyńskiego, oraz Nogaja z AZS Poznań. Słusznym wydawał się też sąd fachowców, że bytomiaczy „rozniosą” wszystkich rywali. Stało się inaczej i już pierwszy mecz Polonii zakończył się sensacyjną porażką do warszawskiej Elektryczności w stosunku 0:3. Dalsze spotkania wygrał faworyt jedynie niespodzianką było zwycięstwo beniaminka Ligi wrocławskiego AZS-u nad Cracovią 1:0.

Drugą rundę mistrzostw Polski w piłce wodnej rozegra na zostanie we Wrocławiu w dniach od 4—7 września br. (jaw)

**1000 rad
dla naszych gospodyń**

Co to są witaminy?

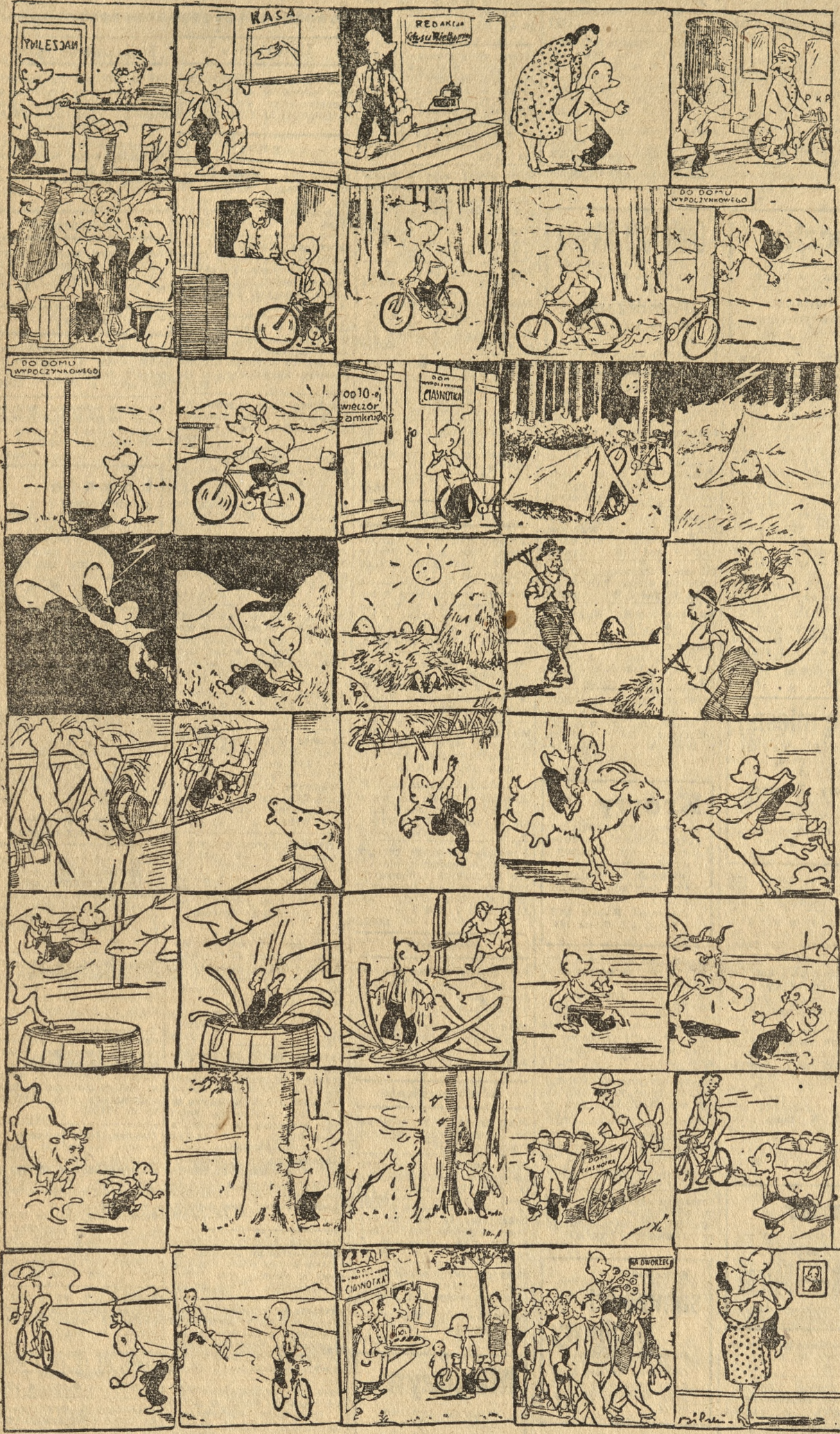
Witaminy są tak samo potrzebne do życia, jak białko, tłuszcz i węglowodany. Brak ich prowadzi w krańcowych przypadkach do śmierci. Witamin nie zastąpi najbardziej pożywnie.

Dotychczas odkryte witaminy dzielimy z grubsza na trzy grupy: A, B i C.

Witamina A — podtrzymuje wzrost i uodpornia przeciw zakażeniom. „Ucieka” z produktów w czasie długotrwałego gotowania z dostępem powietrza i w czasie suszenia. Natomiast dobrze wytrzymuje ogrzewanie bez dostępu powietrza (weckowanie) i przechowywanie w miejscu pozbawionym światła. Zawierają ją: (owoce i warzywa wymienione a pierwszych miesiącach zawierają witamin więcej): czarne jagody, jeżyny, maliny, czerwone porzeczki, węgierki, wiśnie, marchew, szpinak, szparagi, buraki, pomidory, ogórki i ziemniaki.

Witamina B — zabezpiecza od choroby nerwów, tzw. beri-beri, i pewnej choroby skóry. Jest niewrażliwa na gotowanie, ale tylko w temperaturze do 100 stopni, i na dostęp powietrza. Nie znika z produktu poddanego suszeniu. Łatwo rozpuszcza się w wodzie. Jest w następujących owocach i warzywach: gruszki, cytryny, jeżyny, węgierki, wiśnie, jabłka, pomarańcze, kalafior, kapusta, marchew, szpinak, szparagi, buraki, pomidory, ogórki i ziemniaki.

Witamina C — najważniejsza, chroni od skorbutu (choroby dziaśel, jest niezbędnym składnikiem przemiany materii. Organizm ludzki nie potrafi przechowywać tej witaminy, musi ona być dostarczana na nowo przez cały rok. Zawartość witaminy C w surowych owocach i warzywach maleje z upływem czasu. Tym się tłumaczy, że na wiosnę chorujemy na zią przemianę materii, ogólne osłabienie, senność, bóle podobne do reumatycznych i łatwość do zakażeń. Witamina ta dobrze przechowuje się w kwasach. Zabija ją suszenie produktu i styczność z miedzią. Podczas ogrzewania produktu bez dostępu powietrza witamina C ucieka tylko w bardzo nieznacznym stopniu, podczas gdy gotowanie surowego owocu i warzywa zabija 50 do 80% witamin. Kiszzenie (np. kapusty) zachowuje połowę witaminy C, pod warunkiem, że produkt kiszony będzie oddzielony od powietrza warstwą sosu. Mały dodatek cukru w przetworach sprzyja zachowaniu witaminy C. Zawierają ją: agrest, czarne porzeczki, cytryny, pomarańcze, poziomki, czerwone porzeczki, maliny, jeżyny, jabłka, groszek zielony, jarmuż, kapusta, pomidory, szpinak, białe ziemniaki, ogórki, marchew i cebula.



W dniu imienin naszego bohatera p. Śliwki ogłaszamy prawidłowe rozwiązanie „Wesołego konkursu”. Jak już kilkakrotnie podawaliśmy, redakcja nasza była dostojnie zasypana odpowiedziami na konkurs. Otrzymaliśmy ich powyżej 13 tysięcy. Niestety ilość prawidłowych rozwiązań nie przekracza 5%.

Jeśli chodzi o błędy, jakie popełnili nasi Czytelnicy, to najwięcej ich przysporzył rysunek przedstawiający Florcię całującą Pantaleona. Wielu konkursowiczów uważało go za scenę pożegnania.. Jest to tymczasem scena przywitania wracającego

Śliwki, na co wskazuje zresztą podpis p. Adama Biłskiego, jaki zwykle on kładzie na ostatnim obrazku swych filmów rysunkowych.

Przejrzenie wszystkich odpowiedzi konkursowych było kolosalną pracą, toteż jeszcze raz przepraszamy Czytelników za zwłokę zupełnie zresztą usprawiedliwioną, jeżeli weźmie się pod uwagę ogromną popularność „Wesołego konkursu”.

Losowanie nagród i ostateczne zakończenie naszego konkursu odbędzie się jeszcze w tym tygodniu.

Odpowiadamy Czytelnikom

P. M. Krzyżaniak. — Przyznajemy, że — jeśli chodzi o nasz konkurs literacki — cierpliwość zainteresowanych wystawiona była na długą próbę. Tym przyjemniej nam donieść, że już w najbliższym dodatku „Świat” znajdą Czytelnicy ostateczne rozwiązanie owego konkursu wraz z listą przyznanych nagród. Zapewniamy Pana, że zwłoka wynika z przyczyn od redakcji niezależnych.

Co do Pantaleona Śliwki, to — wobec ogromu liczby nadesłanych odpowiedzi — szybsze zakończenie „Wesołego Konkursu” było absolutnie niewykonalne. Wyniki konkursu ogłoszone będą jeszcze w tym tygodniu, co i Pan uznałby (gdyby zechciał Pan

zobaczyć na własne oczy sterty rozwiązań) za swego rodzaju rekord szybkości.

P. Szczerbińska. — Prosimy o wyjaśnienie co ma oznaczać przesyłka załączona do listu z rozwiązaniem „Wesołego konkursu”, który to list doręczyła nam Pani osobiście przed niedawnym czasem?

PRAWO ŻYCIE

K. J. — Uczniowie szkół zawodowych mogą być zwolnieni w całości lub w części od wykonywania obowiązków wchodzących w zakres „Służba Polsce”. Zwolnienie udziela Komendant Główny w porozumieniu z Ministrem Pracy i Opieki Społecznej.

Gospodarz domu. — Wielokrotnie pisaliśmy o obowiązku partycypowania lokatorów w kosztach ubezpieczenia od ognia nieruchomości.

Paweł Weis. — 1) Wykonalny wyrok z roku 1939 może Pan egzekwować. — 2) Z upływem lat 2 ulegają przedawnieniu wierzytelności za dostarczone towary. Z powodu zatem upływu czasu nie może Pan dziś dochodzić sądowo tego rodzaju wierzytelności. Należy spodziewać się, że dłużnik podniesie zarzut przedawnienia.

Obd. 16. — Stanowisko Pańskie w sprawie rozliczenia świadczeń dodatkowych na punkty jest słuszne. Koszt naprawy klatki schodowej winien obciążać tylko lokatorów korzystających z naprawionej klatki schodowej.

Dla Marii. — Może Pani dochodzić na drodze sądowej podwyższenia renty. Przechodzenia nie przekraczają 30-krotnej w stosunku do relacji z roku 1939.

Bokserskie mistrzostwa Polski juniorów w Poznaniu

Staraniem Zarządu Poznańskiego Okręgowego Związku Bokserskiego odbędą się dniach 31 7. i 1. 8. na boisku Warty mistrzostwa Polski dla juniorów w boksie w Poznaniu.

W dniu 31 bm. na boisku Warty odbędzie się o godzinie 19 walki półfinalowa a w niedzielę dnia 1 sierpnia o godz. 11 finały.

Na podstawie tych mistrzostw wyłoniona zostanie osemka naszych młodych pięściarzy którzy w meczu międzypaństwowym zmierzą się w sierpniu z reprezentacją juniorów Czechosłowacji we Wrocławiu.